



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

X kadencja

# Zapis stenograficzny

z posiedzenia  
Komisji Rodziny,  
Polityki Senioralnej i Społecznej (8.)

20 lutego 2020 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2020 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: 12 – Państwowa Inspekcja Pracy; 14 – Rzecznik Praw Dziecka; 31 – Praca; 44 – Zabezpieczenie Społeczne; 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych; 63 – Rodzina; 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego; 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych; 83 – Rezerwy celowe; 85 – Budżety wojewodów ogółem, a także planów finansowych: Funduszu Pracy; Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych; Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych; Funduszu Emerytalno-Rentowego; Funduszu Prewencji i Rehabilitacji; Funduszu Administracyjnego; Funduszu Emerytur Pomostowych; Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; Funduszu Solidarnościowego; Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (druk senacki nr 70, druki sejmowe nr 112, 112-A, 204 i 204-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący  
Jan Filip Libicki)

**PRZEWODNICZĄCY**  
**JAN FILIP LIBICKI**

Otwieram ósme posiedzenie senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej.

Witam wszystkich państwa. Witam panie i panów senatorów. Witam przedstawicieli wszystkich licznych instytucji, którzy się tu, z racji rozpatrywania części budżetowych przynależnych naszej komisji, pojawili. Nie będę już wymieniał gości, jeśli państwo pozwolicie, bo zajęłoby to dosyć dużo czasu.

O, witamy pana prezesa Warzochę, byłego senatora. Tu, w takiej sytuacji, robię wyjątek.

Porządek naszego dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2020 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji. Ponadto komisja, zgodnie ze swoim przedmiotowym zakresem działania, rozpatrzy ustawę budżetową na 2020 r. w zakresie wynagrodzeń w państwowych jednostkach budżetowych, w zakresie dochodów i wydatków środków europejskich oraz programów wieloletnich w układzie zadaniowym.

Czy ze strony państwa senatorów do tak przedstawionego porządku obrad są jakieś uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

W takim razie uznaję ten porządek za przyjęty.

Zgodnie z nim przechodzimy do omawiania poszczególnych części ustawy budżetowej.

Najpierw część 12 „Państwowa Inspekcja Pracy”. Referuje główny inspektor pracy.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**GŁÓWNY INSPEKTOR PRACY**  
**WIESŁAW ŁYSZCZEK**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Posłowie!

(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Senatorowie.)

Senatorowie!

Projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy prezentowany jest w niezmienionym, sprawdzonym w latach poprzednich schemacie.

Na początku w przedłożonym Wysokiej Komisji materiale prezentujemy syntetyczną informację o urzędzie, jego zadaniach i działaniach przewidzianych do realizacji w 2020 r., następnie jest budżet, a więc wydatki niezbędne na realizację tych zadań oraz dochody, które według przeprowadzonego szacunku i analizy wykonania z lat poprzednich możemy uzyskać w związku z prowadzoną działalnością. Ponieważ przedstawiony materiał jest dość szczegółowy, a tematem dzisiejszego posiedzenia Wysokiej Komisji nie jest działalność urzędu, swoje wystąpienie ograniczę do budżetu, a w szczególności do tego, co wydarzy się podczas prac Sejmu nad rządowym projektem budżetu na 2020 r.

Pozwolą państwo, że najpierw będą dwa zdania o dochodach, które oszacowaliśmy na kwotę 1 miliona 904 tysięcy zł – czyli wyższą od planowanych dochodów na 2019 r. o 10,2%. Planując dochody, staraliśmy się je oszacować w miarę realnie, przeprowadzając analizy należności z lat poprzednich, zwłaszcza dochodów z grzywien nakładanych przez inspektorów pracy, które stanowią 73,2% wszystkich zaplanowanych przez urząd dochodów.

Panie i Panowie Senatorowie, przechodzę do planu wydatków. Ustaliliśmy go w kwocie 374 milionów 946 tysięcy zł i jest on wyższy od

planowanych wydatków na 2019 r. o 36 milionów 83 tysiące zł, tj. o 10,6%. Na kwotę wzrostu planowanych wydatków składa się: wzrost funduszu wynagrodzeń osobowych oraz dodatkowego wynagrodzenia rocznego o kwotę 22 milionów 172 tysiące zł; wzrost funduszu na pochodne od wynagrodzeń o kwotę 5 milionów 70 tysiące zł; wzrost pozostałych wydatków bieżących o kwotę 5 milionów 975 tysiące zł; wzrost wydatków majątkowych o kwotę 2 milionów 537 tysiące zł; wzrost świadczeń na rzecz osób fizycznych o kwotę 329 tysiące zł. Wydatki zostały zaplanowane rzetelnie, z uwzględnieniem wszystkich potrzeb urzędu oraz wykorzystaniem analizy wydatków z lat poprzednich. Zasadniczy wpływ na wzrost planowanych wydatków w 2020 r. miał zaplanowany wzrost funduszu wynagrodzeń i pochodnych od wynagrodzeń o 9,8% w stosunku do ustawy budżetowej na 2019 r. Wzrost ten wynikał z planowanego wzrostu funduszu wynagrodzeń na dotychczasowe etaty o 8% oraz wzrostu funduszu dla planowanych nowych 32 etatów.

W tym miejscu chciałbym zaznaczyć, iż złożony przez nas projekt budżetu na 2020 r. znalazł uznanie podczas posiedzeń komisji sejmowych i zarówno Komisja do spraw Kontroli Państwowej, jak i Komisja Finansów Publicznych nie wniosły do niego żadnych zastrzeżeń.

Niestety w toku kolejnych prac nad rządowym projektem ustawy budżetowej na 2020 r. budżet Państwowej Inspekcji Pracy po stronie wydatków został najpierw zmniejszony o kwotę 13 milionów 659 tysiące zł, a następnie przywrócono nam kwotę 1 miliona zł. W wyniku tych zmian fundusz wynagrodzeń osobowych został obniżony o kwotę 5 milionów 409 tysiące zł, pochodne od wynagrodzeń zostały obniżone o 1 milion 13 tysiące zł, a pozostałe wydatki bieżące zostały obniżone o kwotę 3 milionów 872 tysiące zł, wydatki majątkowe obniżono o kwotę 2 milionów 200 tysiące zł, a świadczenia na rzecz osób fizycznych o kwotę 165 tysiące zł.

Szanowni Państwo, chciałbym poinformować, iż pozostawienie budżetu Państwowej Inspekcji Pracy w takim kształcie nie pozwala mi z optymizmem patrzeć w przyszłość, zwłaszcza w obliczu wciąż rosnącej inflacji. W wyniku dodatkowych cięć zostaną co prawda przeprowadzone projektowane podwyżki wynagrodzeń na poziomie z zakładanych ubiegłorocznych wytycznych Ministerstwa Finansów, o ok. 6%

funduszu, jednakże urząd zmuszony zostanie do rezygnacji z projektowanej 2-procentowej podwyżki mającej na celu stopniowe przywracanie atrakcyjności wynagrodzeń w grupie inspektorów pracy oraz z zakładanego wzrostu zatrudnienia o dodatkowe 32 etaty. O tym, jak ważne jest przywrócenie atrakcyjności wynagrodzeń inspektorów pracy, chyba nie muszą państwa przekonywać. Urząd, aby wypełnić swoją misję, musi zatrudniać wysoko wykwalifikowaną kadrę magistrów, inżynierów i prawników, a aby to osiągnąć, musi być w stanie zaoferować im godziwe wynagrodzenie.

Obniżenie pozostałych wydatków bieżących skutkować zapewne będzie koniecznością rezygnacji drugi rok z rządu z zaplanowanych prac remontowych w siedzibach jednostek lub rezygnacji z części jakże ważnych zadań promocyjno-prewencyjnych.

Chciałbym również poinformować, iż wydatki majątkowe zostały obniżone praktycznie do poziomu wydatków inwestycyjnych z ubiegłego roku, a obniżenie wydatków na świadczenie na rzecz osób fizycznych już na tym etapie pokazuje, że jest ono niższe od faktycznego wykonania z 2019 r. o 4,4%.

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Senatorowie, kończąc swoje krótkie wystąpienie, chciałbym bardzo podziękować Wysokiej Komisji za wysłuchanie i prosić o pozytywną opinię w sprawie budżetu Państwowej Inspekcji Pracy oraz o przywrócenie go do pełnej zaplanowanej przez nas wysokości 374 milionów 946 tysiące zł. W przypadku pytań pozostaję do dyspozycji wraz ze swoimi współpracownikami.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję.

Koreferentką do tej części budżetu jest pani senator Bogusława Orzechowska. Pozwolę sobie oddać pani senator głos.

Proszę bardzo.

**SENATOR  
BOGUSŁAWA ORZECZOWSKA**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!  
Do Senatu wpłynęły 2 protesty związków zawodowych pracowników Państwowej Inspekcji

Pracy odnoszące się właśnie do obniżki stawki o 8 milionów. Zapoznawszy się z projektem na rok 2020, można powiedzieć, że stawka wydatków w 2019 r. wynosiła 338 milionów 863 tysiące zł, a na rok 2020 jest zaplanowana na 374 miliony 946 tysięcy zł, czyli jest zaplanowany wzrost o 10,6%. Zgodnie z informacją, którą dostaliśmy, jest również zaplanowane zwiększenie etatów pracowniczych o 32.

Według mnie te planowane na rok 2020 wydatki zapewniałyby całkowite utrzymanie Państwowej Inspekcji Pracy i jednocześnie zabezpieczenie wszelkich wydatków, i osobowych, i remontowych, i planowanych na konkursy – bo o tym pan nie mówił. Myślę więc, że powinniśmy głosować nad zwiększeniem tej stawki do 374 milionów 946 tysięcy zł, zgodnie z oczekiwaniami Państwowej Inspekcji Pracy. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Rozumiem. Czyli pani senator zgłasza taki wniosek. Tak rozumiem. Tak?

*(Senator Bogusława Orzechowska: Jest tutaj...)*

Dobrze, to... Gdyby go pani mogła skonsultować... Bo będziemy głosować nad wnioskami legislacyjnymi na końcu...

*(Senator Bogusława Orzechowska: Będziemy się konsultować.)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak?

*(Senator Bogusława Orzechowska: Znaczy to jest wniosek...)*

*(Rozmowy na sali)*

Dobrze, ponieważ jest tutaj pewna wątpliwość natury legislacyjnej, to myślę, że przejdziemy teraz do dyskusji w tym punkcie, a w międzyczasie – ponieważ nad wnioskami legislacyjnymi będziemy głosować na końcu – pani senator z panią mecenas, że tak powiem, uzgodniłyby stosowną treść ewentualnej poprawki, którą byśmy przegłosowali na końcu. Dobrze? Możemy tak zrobić?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze, w takim razie ja teraz otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów w punkcie dotyczącym Państwowej Inspekcji Pracy chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Magdalena Kochan.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, z czego wynika ta różnica, o której pokrycie pan dzisiaj prosi, co popiera też pani senator? Jak to się stało, że państwo otrzymaliście mniej, niż jest w planach? Chodzi o historię tej kwoty, która jest sporna, i o to, z jakich powodów wracamy do tej debaty w Senacie. Czy Sejm nie podzielił państwa argumentacji? Po prostu skąd ten kłopot kilkudziesięciu milionów złotych?

*(Główny Inspektor Pracy Wiesław Łyszczek: Ja poproszę panią główną księgową o odpowiedź.)*

**GŁÓWNY SPECJALISTA  
W DEPARTAMENCIE BUDŻETU  
I FINANSÓW W PAŃSTWOWEJ  
INSPEKCJI PRACY  
RENATA JASTRZĘBSKA**

Różnica... Informacja o obniżeniu tych wartości wynikała już z obrad poszczególnych komisji sejmowych, w związku z tym my to tak... Na ostatnim posiedzeniu Sejmu... Na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych było obniżenie o kwotę 13 milionów 659 tysięcy, ale w dalszym procesowaniu było przywrócenie 1 miliona. Takie informacje uzyskaliśmy z...

*(Głos z sali: Z obrad Sejmu.)*

...tak, dokładnie tak, z obrad Sejmu.

*(Senator Magdalena Kochan: Panie Przewodniczący, czy mogę dopytać, tak?)*

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Tak, proszę bardzo.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Szczerze mówiąc, nie bardzo rozumiem. Państwa budżet poddany debacie na posiedzeniu

sejmowej Komisji Finansów Publicznych został obniżony o 13 milionów. A potem podczas obrad Sejmu nad budżetem przywrócono te 13 milionów czy też utrzymano...

*(Główny Specjalista w Departamencie Budżetu i Finansów w Państwowej Inspekcji Pracy Renata Jastrzębska: Nie, tylko 1 milion.)*

...utrzymano zmniejszenie tej kwoty?

*(Główny Specjalista w Departamencie Budżetu i Finansów w Państwowej Inspekcji Pracy Renata Jastrzębska: Przywrócono 1 milion zł, ale...)*

Przywrócono 1 milion zł...

*(Główny Specjalista w Departamencie Budżetu i Finansów w Państwowej Inspekcji Pracy Renata Jastrzębska: Tak, ogólnie.)*

...a pozostałej kwoty nie. Rozumiem. Dziękuję.

#### PRZEWODNICZĄCY JAN FILIP LIBICKI

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w sprawie tej części budżetu? Nie widzę zgłoszeń.

W takim razie kwestię ewentualnej poprawki, jak powiedziałem, pozostawimy na koniec. Panu ministrowi na razie dziękujemy.

Przechodzimy do następnej części, część nr 14 „Rzecznik Praw Dziecka”. Referuje rzecznik praw dziecka, pan minister Mikołaj Pawlak.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

#### RZECZNIK PRAW DZIECKA MIKOŁAJ PAWLAK

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Rzecznik Praw Dziecka to, można powiedzieć, nawet pod względem finansowym najmniejszy organizacyjny organ konstytucyjny państwa. A biorąc pod uwagę inne instytucje, o których dzisiaj rozmawiamy, można powiedzieć, że nawet ta obniżka dla Państwowej Inspekcji Pracy jest większa niż cały budżet rzecznika.

Teraz krótko. Rzecznik praw dziecka – to dla przypomnienia – w roku 2019 dysponował budżetem w wysokości 11 milionów 585 tysięcy zł. W planie budżetu jako największa przewidziana została grupa wydatków inwestycyjnych, ponieważ zmieniamy siedzibę – trzeba ją odremontować, przeprowadzić pewne inwestycje, łącznie

z dostosowaniem do potrzeb osób i dzieci niepełnosprawnych oraz pracowników niepełnosprawnych, także przeniesienie całego systemu komputerowego po wielu, wielu latach do nowej siedziby wymaga modyfikacji. Stąd ta największa grupa wydatków. W związku z rozszerzeniem w poprzednich latach kompetencji, szczególnie w zakresie występowania przed Sądem Najwyższym ze skargą konstytucyjną... Już mój poprzednik, pan Marek Michalak sygnalizował, że będzie się to wiązało z rozszerzeniem napływu spraw, i tak się stało. Za tym niestety nie poszły jednak pieniądze etatowe. Uwzględniłem to również w planie na 2020 r.

Przedstawiona Wysokiej Komisji i Senatowi ustawa budżetowa na 2020 r. uwzględnia część moich propozycji i próśb związanych z planem budżetu Rzecznika Praw Dziecka. Powiem krótko: w planie, jaki został uchwalony w ustawie budżetowej przez Sejm, budżet Rzecznika Praw Dziecka na 2020 r. wynosić ma 13 milionów 794 tysiące zł, zatem o 2 miliony i 200 zł więcej niż rok wcześniej. Są to środki przeznaczone na wydatki inwestycyjne i na adaptację nowego biura – ponieważ faktycznie, biorąc pod uwagę kolejność rzeczy, najpierw trzeba mieć gdzie pracować, mieć dobry sprzęt do pracy... A w biurze wprowadzony jest elektroniczny system zarządzania dokumentacją, więc te wszystkie tysiące spraw, które spływają również z sądów, instytucji, urzędów, obsługiwane są przez systemy, dlatego wszystkie komputery, serwery będą musiały być wymienione na nowe.

Nie uwzględniono w Sejmie wniosków rzecznika przede wszystkim o rozszerzenie paragrafu 401, czyli wynagrodzeń osobowych. W związku z tym uzupełnię jeszcze, że wydatki inwestycyjne i wydatki bieżące rzecznika na ten rok były planowane również na takie sprawy jak te związane z jubileuszem ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka, o urzędzie Rzecznika Praw Dziecka, ponieważ jednym z moich obowiązków jest promocja praw dziecka, a w ramach tego planowane były pewne konferencje, spotkania, które niestety odbędą się w trochę okrojonej formie, nie takiej, jaką pierwotnie planowaliśmy. Nie będzie też możliwe w pełnym zakresie uruchomienie nowego zespołu do spraw wychowania rodzinnego. No niestety, na to wszystko nie wystarczy pieniędzy i będziemy musieli posłużyć się tymi kadrami, które mamy dotychczas.



Sygnalizuję Wysokiej Komisji, że dział wynagrodzeń, część wynagrodzeń w budżecie rzecznika dotyczy niespełna 70 etatów – mówię „niespełna”, bo prosiliśmy, żeby było odrobinę więcej. Średnia wynagrodzeń w Biurze Rzecznika Praw Dziecka jest niestety niższa niż średnia wynagrodzeń w gospodarce. Tak że jeżeli chodzi o finansowe warunki pracy, to nie są one zbyt atrakcyjne, stąd też była prośba o podwyższenie tej części.

Mogę jeszcze uzupełnić, że wobec powyższego wnoszę o to, aby Wysoka Komisja przedstawiła Senatowi stanowisko mówiące o pozytywnym zaakceptowaniu ustawy budżetowej w formie i treści, jaka została uchwalona przez Sejm w części 14 „Rzecznik Praw Dziecka”. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.  
Koreferentką w tym punkcie jest również pani senator Bogusława Orzechowska.  
Bardzo proszę, Pani Senator.

**SENATOR  
BOGUSŁAWA ORZECZOWSKA**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Zapoznawszy się z projektem budżetu na rok 2020, możemy stwierdzić, że wskaźnik wzrostu wynosi tu 150,81%, czyli ten budżet znacznie wzrósł w stosunku do tego z 2019 r., chociaż nadal jest zdecydowanie niedostateczny. Największy wzrost dotyczy tu obszaru wydatków majątkowych, dlatego że w 2019 r. było tam 150 tysięcy, a w tej chwili są 2 miliony 140 tysięcy, a więc wskaźnik wzrostu wynosi tu 1426%, co jest, myślę, bardzo uzasadnione, dlatego że jest konieczne przeniesienie siedziby i otworzenie Biura Rzecznika Praw Dziecka.

Jeżeli pan minister uważa, że na dzień dzisiejszy, na razie, stawka przewidziana w budżecie jest wystarczająca, to ja wnoszę o to, żeby przyjąć ten budżet w takiej formie, w jakiej został zaplanowany. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję.  
Otwieram dyskusję.

Rozumiem, że pani senator Kochan się zgłasza. Potem pozwolę sobie udzielić głosu sobie. Dziękuję.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję bardzo.

Panie Rzeczniku, wiele lat działalności pana poprzednika powodowało, że problemy dzieci, które są mi bliskie i były bliskie, wywoływały moje wizyty w siedzibie – którą za najgorszą nie uważam. Co spowodowało chęć zmiany tej siedziby? Była ona i nieodległa od Sejmu i Senatu, i przystosowana do potrzeb, chyba także wygodna. A więc moje pytanie w związku z tą zmianą siedziby i z tymi nakładami na inwestycje: gdzie pan przenosi siedzibę i co tak naprawdę spowodowało chęć jej przeniesienia? Być może nie znam jakichś okoliczności, stąd prośba o wyjaśnienie. Ale, szczerze mówiąc, mój duży niepokój budzi fakt, że wkładamy pieniądze w biuro, w budynki, a nie mamy pieniędzy na to, żeby rozszerzyć działalność o te kompetencje, które rzecznik ma, czyli chodzi np. właśnie o sprawy kasacji. A to wymaga oczywiście zatrudniania prawników, i to niekoniecznie tylko magistrów prawa – prawda? Skąd takie dysproporcje?

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**RZECZNIK PRAW DZIECKA  
MIKOŁAJ PAWLAK**

Dziękuję.

Szanowna Pani Senator! Wysoka Komisjo!

Zmiana siedziby wynika z kilku elementów, które zbiegły się w ubiegłym roku. Po pierwsze, dobiegała końca wieloletnia umowa najmu tej nieruchomości, którą obecnie zajmujemy – była to nieruchomość wynajęta na wolnym rynku bodajże 9 lat temu. Udało się w ubiegłym roku znaleźć na rynku – i to w zasobach spółek Skarbu Państwa, to powiem wprost, Polskiego Holdingu Nieruchomości, a zatem spółki państwowej, przeznaczonej do obsługi nieruchomości

– nawet za odrobinę mniejsze pieniądze, tańszą nieruchomości. Ona...

(*Senator Magdalena Kochan: Będzie wynajęcie, ale taniej?*)

Tak, do wynajmowania, ale tańsza. Ona teraz jest remontowana. Potrzebujemy jeszcze chyba 4 miesiące. To jest jeden aspekt, czyli finansowy, bo w gruncie rzeczy w ujęciu wieloletnim okaże się to tańsze. Nowa siedziba będzie w podobnej odległości od Wysokiej Izby jak obecna – już teraz zapraszam panią senator i wszystkich parlamentarzystów – tzn. będzie przy ulicy Chocimskiej 6, a zatem niedaleko, za ambasadą rosyjską, za Łazienkami Królewskimi.

Po wtóre, siedziba obecna nawet w sytuacji obecnego stanu zatrudnienia nie zapewniała pracownikom komfortu, ponieważ część pracowników... To nie tylko pracownicy etatowi, ale, tak jak pani senator wskazała, to są też specjaliści, czyli adwokaci i radcy, którzy do nas przyjeżdżają, a ze względu na skalę spraw i liczbę spraw, które teraz mamy, oni po prostu nie mają się gdzie podziać. Nie mamy teraz nawet gdzie składać podstawowych materiałów, takich jak papier do drukarek czy tego typu rzeczy, po prostu brakuje w siedzibie miejsca. Siedziba była zaplanowana wiele lat temu, bodajże 9 lat temu, wtedy jeszcze rzecznik obecnych kompetencji nie miał. A zatem lata zwiększania kompetencji i zatrudnienia spowodowały, że trzeba było podjąć tę decyzję o zmianie siedziby i znaleźć nową siedzibę. Mam nadzieję, że od czerwca ta siedziba będzie otwarta i wtedy... Serdecznie zapraszam.

#### PRZEWODNICZĄCY

#### JAN FILIP LIBICKI

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Aha, jeszcze zanim zadam swoje pytanie, pozwolę sobie przywitać panią Alinę Nowak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dzień dobry, Pani Minister.

Panie Ministrze, ja chciałbym zapytać o następującą sprawę. Pan z jednej strony wnosi o to, żeby przyjąć pana budżet w takiej formule, w jakiej przyjął go Sejm, z drugiej strony powiedział pan: nie wszystkie moje postulaty zostały w tym budżecie uwzględnione. I o ile postulat obchodów rocznic... Ja rozumiem, można to zrobić mniej hucznie i tutaj, że tak powiem, nie ma

kwestii, ja sam jestem zwolennikiem tego, żeby jubileuszy nie obchodzić specjalnie okazale. Ale powiedział pan też o kwestii wynagrodzeń i to jest sprawa poważniejsza, bo to dotyczy ludzi z konkretnymi kompetencjami. Chciałbym zapytać, czy oprócz tego, co pan wymienił – czyli właśnie obchodów, wynagrodzeń – jakieś inne zgłaszane przez pana do budżetu wnioski nie zostały ostatecznie uwzględnione w tym projekcie, który mamy tutaj przed sobą.

#### RZECZNIK PRAW DZIECKA

#### MIKOŁAJ PAWLAK

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Faktycznie obchody i różnego rodzaju tzw. eventy nie będą tak okazałe, jak byśmy sobie tego życzyli. Sygnalizowałem też główną część, dotyczącą etatów i jakiegoś budżetu motywacyjnego dla obecnych pracowników. W ubiegłym roku udało się te wynagrodzenia w ramach dotychczasowego budżetu nawet odrobinę podnieść, po to, aby pracownicy mieli chociażby dotychczasowe dodatki przeniesione do podstawy wynagrodzenia – bo niestety przez wiele lat było tak, że one nie wliczały się do wszystkich elementów składkowych. I to jest główny zakres tego zwiększenia, o które prosiłem.

Część modernizacji budynku, oczywiście największa... Ale w zasadzie ja pochylam się nad tym, aby były godne warunki pracy i żeby pracownicy mieli główną część wynagrodzeń w najlepszej wysokości, jaka jest możliwa. I dlatego w ten sposób tutaj to jest wprowadzone.

Sygnalizowałem na początku swojej wypowiedzi, że miał być utworzony, wzmocniony zespół edukacji i wychowania w zakresie wychowania i edukacji rodzinnej. I to jest to, czego być może nie będę w stanie w pełni dokonać w tym roku, bo to zadanie w głównej mierze zależy od liczby pracowników i ich specjalności. Będziemy posilkowali się najprawdopodobniej specjalistami takimi jak adwokaci, radcowie czy pedagogzy na umowach-zleceniach, bo na to jest inna część budżetu i w ramach tej zwiększonej części, którą mamy, będzie można wygospodarować na to odpowiednie środki.

(*Senator Magdalena Kochan: Mam jeszcze jedno...*)



**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Proszę bardzo. Pani przewodnicząca Magdalena Kochan.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Mam nadzieję, Panie Ministrze, że to będą głównie pedagodzy, psychologowie, a nie adwokaci i radcowie prawni. Bo w wychowaniu wolałabym unikać adwokatów, za to opierać się na pedagogach i psychologach. Dziękuję.

**RZECZNIK PRAW DZIECKA  
MIKOŁAJ PAWLAK**

Pani Senator, oczywiście ująłem ich wspólnie, ponieważ w zespole spraw sądowych mamy adwokatów, radców, a w zespole edukacji mamy pedagogów, psychologów, osoby, które zajmują się tą częścią dotyczącą dzieci, praw dzieci – wychowania i edukacji. Tak że powiedziałem o nich łącznie, że w ten sposób uzupełniamy niedobory, które mamy w przypadku etatów. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję.

Czy do części budżetu „Rzecznik Prawa Dziecka” są jakieś wnioski o charakterze legislacyjnym ze strony państwa senatorów? Nie ma.

Czy w takim razie możemy to zamknąć. Tak, Panie Sławku? Możemy, tak? W takim razie zamykam tę część. Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do części następnej. Część 31 „Praca”, plan finansowy Funduszu Pracy, plan finansowy Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Referuje minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Bardzo proszę panią minister Nowak o zabranie głosu. Proszę bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak: Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, w tym punkcie pozwolę sobie przekazać głos pani dyrektor*

Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.)

**DYREKTOR BIURA BUDŻETU I FINANSÓW  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
MARIA KAŁUSKA**

Dziękuję serdecznie.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W zakresie części 31 „Praca” planujemy osiągnąć dochody w wysokości 34 milionów zł. Są to dochody pochodzące głównie z wpływów osiągniętych przez ochotnicze hufce pracy z tytułu sprzedaży przez jednostki ochotniczych hufców pracy świadczonych usług i wyrobów. Zaplanowane wydatki na funkcjonowanie urzędu, jednostek podległych, jednostek nadzorowanych i na realizację zadań ministra do spraw pracy zamkną się kwotą 428,2 miliona zł. Kwota ta jest wyższa od kwoty z roku poprzedniego i obejmuje waloryzację wynagrodzeń, a ze względu na to, że wynagrodzenia ochotniczych hufców pracy są znaczącą pozycją, ten wzrost też jest zauważalny w stosunku do kwot z roku poprzedniego, ponadto w roku 2020 przyjęta będzie realizacja kolejnego etapu programu wieloletniego „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy”. Dominującą pozycją w tej części, jak wspomniałam, są wydatki ochotniczych hufców pracy i na funkcjonowanie urzędu oraz niedużej liczby jednostek podległych – są to 4 jednostki podległe.

W ramach budżetu ze środków europejskich jest kwota 943 milionów, ta kwota obejmuje głównie refundację, jaka będzie dokonana do Funduszu Pracy, wydatków poniesionych w ramach Programu Operacyjnego „Wiedza, Edukacja i Rozwój” i w ramach regionalnych programów operacyjnych. Kwota, która będzie do refundacji, to kwota prawie 800 milionów. Pozostała kwota jest na projekty, które są realizowane zarówno przez urząd ministra, jak również przez ochotnicze hufce pracy.

Środki, które są w budżecie państwa, są częściowo uzupełniane przez środki z rezerw celowych. Znacząca pozycja z rezerw celowych jest w budżecie środków europejskich. Jest to kwota ponad 2-krotnie przewyższająca środki ujęte w budżecie państwa. Kwota ta stanowi uzupełnienie środków głównie dla ochotniczych hufców pracy, co jest wynikiem pozytywnej certyfikacji

przez instytucję zarządzającą uprzednio poniesionych wydatków przez te jednostki.

W zakresie planu finansowego Funduszu Pracy stan na 2020 r. przedstawia się w następująco. Przychody Funduszu Pracy to kwota ponad 22 miliardów zł, w tym środki pieniężne to kwota 18,7 miliarda zł. Planowane przychody Funduszu Pracy, które będą pochodzić głównie z tytułu obowiązkowej składki, to kwota ponad 13 miliardów zł. Wydatki Funduszu Pracy, obejmujące zarówno aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, jak i obligatoryjne świadczenia z tytułu zasiłków dla bezrobotnych czy świadczeń przedemerytalnych, zaplanowane zostały na kwotę 9,1 miliarda zł. Jest to kwota wyższa niż w poprzednim roku i wynika z przyjęcia zadania finansowania pracowniczych planów kapitałowych. Dominującą część tych wydatków, jakie zaplanowaliśmy na 2020 r., stanowią wydatki na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Jest to kwota ponad 5 miliardów zł. Realizacja przychodów, jakie zaplanowaliśmy, przy założeniu realizacji zaplanowanej kwoty wydatków, pozwoli nam na wygoszpodarowanie na koniec okresu stanu funduszu w wysokości prawie 27 miliardów zł, w tym środki pieniężne to będzie 18,8 miliarda zł.

W zakresie Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na początek roku planujemy stan w wysokości 1,5 miliarda zł. Stan ten w trakcie roku zostanie uzupełniony przychodami pochodzącymi z obowiązkowej składki. Przychody te planowane są w wysokości 513 milionów zł, będą wyższe niż w przyszłym roku. Jak to obserwujemy w przypadku każdej składki – zarówno w odniesieniu do Funduszu Pracy, jak również Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych czy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – ze względu na to, że następuje wzrost zatrudnienia, jak również wzrost przeciętnego wynagrodzenia, wzrost z racji przychodów z tego tytułu jest wyższy.

Wydatki, które będą realizowane w ramach planu finansowego, będą obejmowały kwotę 555 milionów zł. Dominującą pozycją w tych wydatkach będzie pozycja dotycząca refundacji wynagrodzeń pracowników młodocianych, jak również koszty własne, obejmujące umorzenie wypłaconych świadczeń, i koszty poboru składki.

Pozycją, która wiąże się z wypłatą świadczeń na rzecz pracowników z tytułu ustawowej likwidacji stanowisk pracy... Te wydatki ujęte są

w transferach na rzecz ludności i jest to kwota 127 milionów zł.

Realizacja przychodów i realizacja wydatków w zaplanowanej wysokości pozwoli na ujęcie stanu funduszu na koniec okresu w wysokości 1,5 miliarda zł. Dziękuję serdecznie.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję.  
Koreferentką do tego punktu jest pani senator Dorota Tobiszowska.  
Pani Senator, bardzo proszę.

**SENATOR  
DOROTA TOBISZOWSKA**

Panie Przewodniczący! Państwo Ministrów! Szanowni Państwo!

Ja chciałabym dopytać panią dyrektor, ponieważ to pani przedstawiła nam to sprawozdanie. Czy mogłaby pani dosłownie w dwóch zdaniach przybliżyć kwestię ochotniczych hufców pracy? Bo widzę, że generalnie te dochody będą mniejsze – tak? I jeżeli chodzi o zestawienie ich z dochodami z roku 2019, to dochody w tym dziale na rok 2020 będą stanowić 72,2% tamtych dochodów. Tak? Gdyby pani troszeczkę jakby przybliżyła ten temat...

Potem chciałabym dopytać o jeszcze jedną sprawę, a mianowicie o wyższe kwoty wydatków, o których pani wspomniała. Mówimy tu o pracowniczych planach kapitałowych. Może jeszcze dosłownie dwa zdania na ten temat...

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Jeżeli pani dyrektor pozwoli... Skoro pani senator formułuje pytania, to dodam, że jeszcze pani senator Kochan ma pytanie i ja mam pytanie. A więc może zbiorczo byśmy to potraktowali, jeżeli pani dyrektor pozwoli.

Proszę bardzo, Pani Senator.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Bardzo dziękuję.  
Od lat niedofinansowane jest zadanie, jakim są pensje, pobory, płace pracowników

ochotniczych hufców pracy, a wymagania kompetencyjne stawiane tym osobom są naprawdę bardzo wysokie, bo też bardzo wysokie kompetencje są potrzebne do pracy z naprawdę trudną młodzieżą. A z drugiej strony Karta Nauczyciela i odniesienie do stawek nauczycielskich... Pani dyrektor wie, że to sprawa od lat postulowana i od lat nierozwiązana. Chciałabym zapytać o średnią płac w hufcach, ale o średnią płac osób bezpośrednio pracujących. Nie myślę o dyrekcji hufców... Zapomniałam, jak się nazywają te stanowiska, ale to są...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Komendanci.)*

Komendanci, właśnie. A więc nie mówię o komendantach, tylko o osobach, które bezpośrednio pracują z młodzieżą.

I czy państwo – to już pytanie do pani minister – zamierzacie coś z tą sprawą zrobić? Bo nie sądzę, żeby wysokość tych świadczeń była porażająca, może będzie wręcz porażać odwrotnie, w drugą stronę. Dlatego to pytanie: czy cokolwiek zamierzamy zrobić z tą kwestią?

#### PRZEWODNICZĄCY JAN FILIP LIBICKI

Dziękuję.

Teraz ja pozwolę sobie udzielić głosu sobie. Ja mam 2 pytania.

Najpierw o ochotnicze hufce pracy. W wypowiedzi pani dyrektor pojawiła się taka pozycja: sprzedaż usług i produktów. Chciałabym zapytać, co to są za usługi i co to są za produkty. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie jest następujące. Tak jak zdażyłem wylapać z pani sprawozdania, 5 miliardów jest na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. A dzisiaj borykamy się oczywiście raczej – choć być może ja nie znam wszystkich części Polski, bardziej znam swoją część Polski i swój okręg wyborczy – z problemem braku rąk do pracy niż z problemem osób bezrobotnych i z tym, że trzeba, że tak powiem, aktywnie przeciwdziałać ich bezrobociu. W związku z tym chciałabym zapytać: jakie formy i jakie rodzaje aktywnej walki z bezrobociem się z tą pozycją 5 miliardów zł wiążą? Bardzo dziękuję.

#### DYREKTOR BIURA BUDŻETU I FINANSÓW W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ MARIA KAŁUSKA

Dziękuję serdecznie.

Po pierwsze, chciałabym odnieść się do dochodów ochotniczych hufców pracy. Ochotnicze hufce pracy miały kiedyś formę jednostek budżetowych, ale część zadań realizowana była również w formule gospodarstw pomocniczych. Gospodarstwa pomocnicze miały większą możliwość realizacji zadań, które realizowały bezpośrednio na rzecz i pracowników, i osób szkolonych, była też większa możliwość korzystania z różnych form pozyskiwania dochodów. W związku z tym przekształcenie ochotniczych hufców pracy i włączenie ich całościowo jako jednostki budżetowej wiązało się z tym, że musiały być zwiększone wydatki jednostek budżetowych. W początkowej fazie kalkulowane to było w sposób proporcjonalny z dochodami osiąganymi ówczesnie przez gospodarstwa pomocnicze, dlatego też wysokość prognozowanych dochodów kalkulowana była w sposób być może troszkę nieadekwatny do tego, jakie możliwości posiadały później jednostki budżetowe. Ale też OHP nie są jednostkami, które... Ich głównym zadaniem jest świadczenie usług, żeby zwiększać dochody, a celem jest tu to, żeby wyszkolić tę młodzież przy optymalizacji ponoszonych wydatków. A wobec tego, że zainteresowanie tymi usługami komercyjnymi ochotniczych hufców pracy było zauważalnie mniejsze, zauważalny był spadek...

Są to usługi – mówię o tym, bo pan przewodniczący o to zapytał – świadczone... Młodzież szkoląca się wytwarzała np. meble, szkoląc się do nauki zawodu w stolarstwie, wytwarzała też różnego... np. fartuszki. Tak? To są takie usługi. Młodzież ta, szkoląca się np. w kierunku fryzjerstwa, mogła przyjmować osoby, które chciały z tych usług skorzystać. Odpłatności z tego tytułu zasilały dochody budżetu państwa. Znaczna część usług świadczona była też przez zakłady szkolenia zawodowego, które świadczą usługi szkolenia dotyczące pracy na maszynach, kopyarkach, na maszynach ciężkich. Konkurencja na rynku i zmiana przepisów spowodowały, że większość zakładów prywatnych może świadczyć takie usługi, wobec tego ochotnicze hufce pracy przestały być jedyną taką... Są jedną

z wielu instytucji świadczących tego rodzaju usługi. Wobec powyższego te dochody nie były w ostatnich latach osiągane. I było to przedmiotem uwagi Najwyższej Izby Kontroli – wskazano, żebyśmy w sposób adekwatny podeszli do planowania tych dochodów. I dlatego w tym roku te dochody zostały urealnione w kontekście możliwości i tego, co ochotnicze hufce pracy są w stanie wygenerować.

Wynagrodzenia w ochotniczych hufcach pracy... Połączę tu tematy, pozwolę sobie je zablokować, nie odpowiadać wg kolejności. Wynagrodzenia w ochotniczych hufcach pracy od wielu lat były przedmiotem zainteresowania nie tylko tutaj państwa w komisjach, ale również naszym. I też przez wiele lat były czynione starania, żeby z przeciętnego wynagrodzenia, które parę lat temu wynosiło 2 tysiące 400 zł... W tej chwili, na 2020 r., jest to kwota 3 tysięcy 200 zł i ten poziom... W tej chwili, Pani Senator, nie jestem...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, nie jestem w stanie odnieść się jakby... To jest oczywiście poza dodatkowym wynagrodzeniem rocznym. Ale nie jestem w stanie odnieść się do jednostkowej stawki, która jest w przypadku pracowników oświaty. Głównym dążeniem co do uzyskania wyższych środków dla OHP było to, by wesprzeć tę kadre, która zajmuje się oświatą, żeby przeciwdziałać odpływowi tej wykwalifikowanej kadry do jednostek oświaty, zarówno w powszechnym systemie oświaty, jak i w sektorze sprawiedliwości, gdzie też są różne formy związane ze wsparciem młodzieży. Dla przykładu powiem... Bo w poprzednich latach były tu może nie aż tak znaczące kwoty, ale mogę powiedzieć, że na rok 2020, oprócz 6-procentowej obowiązkowej podwyżki, została uzyskana dodatkowa kwota na wynagrodzenia dla pracowników ochotniczych hufców pracy i na pochodne od tych wynagrodzeń w wysokości 17 milionów zł – oczywiście kosztem wydatków resortu, bo to jest jakby wyraz naszej jednak troski o to, żeby zachować tę kadre i zachować możliwość realizacji zadań przez ochotnicze hufce pracy.

Wydatki na pracownicze plany kapitałowe. Wraz z wejściem ustawy o pracowniczych planach kapitałowych... Ta ustawa określiła, iż wpłaty powitalne i dopłaty roczne dla uczestników pracowniczych planów kapitałowych są finansowane z Funduszu Pracy. W roku 2019 weszła w to pierwsza grupa osób, rekrutująca się

z podmiotów zatrudniających powyżej 250 osób, w 2020 r. wchodzi kolejna grupa, a jednostki sektora finansów publicznych wchodzi od 2021 r. Wejście tej pierwszej grupy nie wygenerowało aż takiego dużego wydatku, ponieważ też...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Duża grupa zdecydowała się odstąpić od wejścia. W tym roku ta kwota również nie jest szacowana w takiej wysokości, jaka wynikałaby z oceny skutków regulacji. Niemniej jednak, po uzyskaniu danych z Polskiego Funduszu Rozwoju, oszacowaliśmy, że to będzie kwota 420 milionów – i stąd wzrost wydatków.

Powiem również, nawiązując do sprawy aktywnych form... W przypadku aktywnych form wzrost, który widać w stosunku do kwot z 2019 r., wynika z tego, że zawarte tu są wydatki na podyplomowe staże lekarskie. Ta kwota na staże to 2 miliardy 200... Pozostała kwota dotyczy realizacji programów przez powiatowe urzędy pracy, w tym w znacznej mierze programów finansowanych ze środków Unii Europejskiej – one są finansowane w wysokości prawie 1,6 miliarda zł. Dziękuję serdecznie.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję.  
Jeszcze pani senator Kochan kolejne pytanie.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję bardzo.  
Wracam do tematu hufców pracy. Moje pytanie brzmi tak: jak wielką grupę osób, dzieciaków, obejmujemy pomocą, opieką, kształceniem w ochotniczych hufcach pracy?

**DYREKTOR BIURA BUDŻETU I FINANSÓW  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
MARIA KAŁUSKA**

Planistycznie mamy 3 tysiące 800. Na wynagrodzenia dla tej grupy młodocianych mamy zaplanowane 7 milionów zł. Przeciętnie jest to kwota ok. 150 zł miesięcznie, ale to wynika też

z rozporządzenia, które w zależności od roku nauki...

(*Senator Magdalena Kochan: Zwiększone lub zmniejszone...*)

Jest gradacja tej kwoty.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Jasne.

I ostatnie pytanie, dotyczące Funduszu Pracy. Pokrywamy z niego koszty staży lekarskich. Czy każdy lekarz... Każdy staż każdego lekarza możemy z tego funduszu dofinansowywać?

**DYREKTOR BIURA BUDŻETU I FINANSÓW  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
MARIA KAŁUSKA**

Muszę powiedzieć, Pani Senator, że troszkę trudno mi odpowiedzieć, dlatego że z racji finansowej... Dostajemy dane o zapotrzebowaniu z Ministerstwa Zdrowia i jakby technicznie nie jestem...

(*Senator Magdalena Kochan: I w całości to pokrywacie?*)

I w całości, tak...

(*Senator Magdalena Kochan: Minister... Rozumiem.*)

Te, które samorząd zgłasza do ministra zdrowia...

(*Senator Magdalena Kochan: Rozumiem.*)

...i tam, gdzie są podpisywane...

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Rozumiem. A jak dużo pieniędzy przeznaczą państwo na pożyczanie innym działom sektora finansów publicznych z Funduszu Pracy?

**DYREKTOR BIURA BUDŻETU I FINANSÓW  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
MARIA KAŁUSKA**

Fundusz Pracy w roku 2019 udzielił pożyczki na świadczenie 500+ dla osób niesamodzielnych. Ale środki Funduszu Pracy, tak jak i pozostałe

środki innych dysponentów, również środki budżetu państwa, podlegają zarządzaniu przez ministra finansów. Tak że trudno mówić tutaj o pożyczaniu czy...

(*Senator Magdalena Kochan: Broń Boże, nie proszę panią o uzasadnienie i jakby tłumaczenie się. Rozumiem podległość ministrowi finansów.*)

Ale w 2019 r... Tak, w 2019 r. została udzielona pożyczka na świadczenia uzupełniające dla osób...

(*Senator Magdalena Kochan: W jakiej kwocie?*)

4 miliardów zł.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Czy państwo otrzymujecie zwrot w jakichś ratach?

**DYREKTOR BIURA BUDŻETU I FINANSÓW  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
MARIA KAŁUSKA**

Ta pożyczka została zaciągnięta zgodnie z ustawą, wydana została decyzja ministra o udzieleniu pożyczki z Funduszu Pracy i ta decyzja regulowała okres spłaty oraz przewidywaną wysokość spłaty. Zgodnie z decyzją pierwsza spłata planowana jest na 2023 r., wysokość tej spłaty będzie nie niższa niż 300 milionów zł.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję.

Ja jeszcze poproszę o informację o tych programach, że tak powiem, aktywnego przeciwdziałania bezrobociu – bo o tym nie było mowy w wystąpieniu pani dyrektor. Proszę bardzo.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę bardzo, Pani Minister

**PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
ALINA NOWAK**

To może ja.

Szanowni Państwo, chciałabym się odnieść tak pokrótce do sytuacji na rynku. Faktycznie,



Panie Przewodniczący, ta sytuacja na rynku pracy, jeżeli chodzi o wszystkie ostatnie wskaźniki, jest bardzo dobra. Wzrost liczby osób zarejestrowanych na koniec stycznia jest, jak myślę, pewnym zjawiskiem cyklicznym, bo co roku o tej porze wzrasta liczba osób rejestrujących się. To wynika z różnych spraw, przede wszystkim z tego, że kończą się prace sezonowe i różnego rodzaju działania w zakresie aktywizacji różnych grup klientów.

Jeżeli chodzi o działania w zakresie aktywizacji tych osób, o których mówimy, to mamy zarejestrowanych na dzień dzisiejszy ok. 850 osób bezrobotnych i wobec tych osób urzędy pracy w dalszym ciągu podejmują różnego rodzaju działania...

*(Senator Magdalena Kochan: 850 tysięcy.)*

Tysięcy, tysięcy. Przepraszam.

*(Senator Magdalena Kochan: A już chciałam się ucieszyć.)*

Przepraszam, przepraszam.

I wobec tych osób cały czas podejmowane są działania w zakresie aktywizacji zawodowej. W ubiegłym... Na przestrzeni ostatnich... Od 2016 r. wydano 1,5 miliarda zł w zakresie aktywizacji osób bezrobotnych i ok. 80% tych osób, które wzięły udział w tych programach, skutecznie wróciło na rynek pracy. To też pokazuje, że ok. 80%... że dzięki różnym programom, różnym instrumentom te osoby wróciły na rynek pracy.

Oczywiście bardzo dużym zainteresowaniem i skutecznością cieszą się środki stażowe, pomimo tego, że kwota wynikająca z wysokości stypendium jest nie za wysoka. Ale efektywność zatrudnieniowa po tych instrumentach jest bardzo wysoka. Dużym zainteresowaniem cieszą się dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej, czyli te działania powiązane z Konstytucją Biznesu. Dzisiaj jest z tym troszkę łatwiej, osoba, która otrzymuje dotację na rozpoczęcie działalności gospodarczej, może też w łatwiejszy sposób – mówię tu o środkach finansowych – prowadzić tę działalność w pierwszym okresie jej prowadzenia.

Czyli w urzędach pracy... Jeżeli chodzi o instrumenty i działania na rzecz osób bezrobotnych, to w ostatnim okresie nie mieliśmy żadnej ustawowej zmiany. Czyli mamy nadal, tak jak powiedziałam, staże, mamy prace interwencyjne, mamy roboty publiczne, mamy dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej, mamy środki na utworzenie stanowisk pracy.

W ramach tych działań staramy się osoby bezrobotne przywracać na rynek pracy. Coraz częściej koncentrujemy się dzisiaj na tym, aby te wskaźniki zatrudnienia wzrastały, a nie tylko na tym, żeby obniżyć stopę i wskaźnik bezrobocia.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Czy pani senator Tobiszowska w ramach konferatu ma jeszcze coś do dodania w tym punkcie?

*(Senator Dorota Tobiszowska: Nie, dziękuję.)*

Czy są jakieś wnioski o charakterze legislacyjnym? Czy ktoś z państwa senatorów ma takie wnioski?

Skoro nie, to zamykam ten punkt.

Bardzo dziękuję pani minister i pani dyrektor.

Przechodzimy do następnego punktu, tj. części 44 „Zabezpieczenie społeczne”, a referuje minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Bardzo proszę, Pani Minister.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak: Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, również w tym punkcie przekażę głos pani dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dziękuję.)*

**DYREKTOR BIURA BUDŻETU I FINANSÓW  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
MARIA KAŁUSKA**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W części 44 dochody planujemy w wysokości 179 tysięcy zł. Te dochody będą pochodziły z opłaty za egzamin na drugi stopień w zawodzie pracownik socjalny oraz opłaty za egzamin w zawodzie superwizor pracy socjalnej. Wydatki w części 44 planujemy w wysokości prawie 853 milionów zł. Są to wydatki dotyczące głównie dotacji dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych oraz na zrekompensowanie gminom dochodów utraconych. Pozostała część dotyczy



funkcjonowania urzędu ministra i realizacji projektów unijnych. Na realizację projektów unijnych w ramach budżetu środków europejskich przewidujemy kwotę 187 milionów zł. Ta kwota dotyczy głównie Programu Operacyjnego „Pomoc Żywnościowa”. Tak jak wspomniałam przy omawianiu części 31, realizację projektów zasilają środkami ujętymi w rezerwach celowych. I tutaj dla zobrazowania podam, że cały Program Operacyjny „Pomoc Żywnościowa”, zarówno w budżecie państwa, jak i w budżecie środków europejskich, to jest kwota 403 milionów zł. Jest to kwota analogiczna do wysokości kwoty, jaka była w 2019 r. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.  
Koreferentką także w przypadku tego punktu jest pani senator Tobiszowska.  
Bardzo proszę, Pani Senator.

**SENATOR  
DOROTA TOBISZOWSKA**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.  
Ja myślę, że pani wyczerpująco przedstawiła te wszystkie kwestie, które są poruszone w tej części projektu budżetu. Nie mam żadnych pytań i proponuję przyjąć propozycję budżetu w tym wymiarze.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję.  
Czy ktoś z państwa senatorów ma jakąś propozycję o charakterze legislacyjnym? Nie widzę, nie słyszę.  
W takim razie przyjmujemy wniosek pani senator Tobiszowskiej.  
Zamykam tę część.  
I przechodzę do następnego punktu: plan finansowy Funduszu Solidarnościowego. Referuje minister rodziny, pracy i polityki społecznej.  
Bardzo proszę, Pani Minister.  
(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, również przekażę głos pani dyrektor.)

**DYREKTOR BIURA BUDŻETU I FINANSÓW  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
MARIA KAŁUSKA**

Dziękuję bardzo.

Przewiduje się stan Funduszu Solidarnościowego na początek 2020 r., stan środków pieniężnych w wysokości 3,8 miliarda zł. Stan ten powiększą planowane przychody z tytułu składki. Te planowane przychody również są w wysokości 3,8 miliarda zł. Przychody będą pochodziły zarówno z obowiązkowej składki, jak i z planowanej w tym roku daniny solidarnościowej. To jest pierwszy rok obowiązywania z mocy ustawy tej daniny, którą będą płacić osoby zarabiające powyżej 1 miliona zł. Zgodnie z ustawą wpływ tej daniny nastąpi w sierpniu. Planujemy, zgodnie z oceną skutków regulacji, że będzie to kwota 1,2 miliarda zł. Wydatki Funduszu Solidarnościowego zostały zaplanowane na kwotę 20 miliardów zł. Realizacja zadań spowoduje, że stan środków pieniężnych na koniec roku zgodnie z planem powinien wynosić 2,4 miliarda zł. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Ja jestem koreferentem tej części, więc pozwolę sobie na 2 uwagi. Trochę wracamy do tej dyskusji, którą tutaj prowadziliśmy przy okazji kwestii Funduszu Solidarnościowego i tego rozwiązania, które państwo wprowadziliście, zmieniając Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, wraz z nazwą, na Fundusz Solidarnościowy, tak aby móc z tego finansować trzynastą emeryturę. I ja oczywiście rozumiem, że to są pożyczki wieloletnie i że być może – zapewne – to będzie gdzieś, kiedyś spłacone, ale przyznam szczerze, że pozycja „zobowiązania, stan na początek 2020 r.” w wysokości 13 miliardów zł robi wrażenie, jeśli sobie popatrzymy na to, że z daniny solidarnościowej jest planowane 1 miliard 150 milionów zł, a przynajmniej w pierwotnym założeniu ten fundusz miał obsługiwać

właśnie daninę solidarnościową, i jeśli popatrzymy sobie na założenia na koniec 2020 r., czyli 28 miliardów. Ja rozumiem, że można robić różne, że tak powiem, operacje księgowo, ale jak się tak spojrzy na początku roku trochę okiem laika, to trudno, żeby to nie budziło pewnego zaniepokojenia. Ale to jest uwaga, co do której ja wypowiadam swoje stanowisko i nie oczekuję od państwa pewnego stanowiska w tej kwestii.

Pojawia się jednak drugi element, gdzie już bym tego stanowiska oczekiwał. Daninę solidarnościową, tak jak już sobie przed chwilą powiedzieliśmy, państwo szacujecie na 1 miliard 150 milionów. I gdzie jest punkt pewnego sporu między nami? Ten punkt jest w następującym miejscu... Bo oczywiście, jeśli państwo powiecie, że z tej daniny solidarnościowej będą finansowane i świadczenia dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, czyli tzw. 500+ dla niepełnosprawnych, i te programy rządowe i ministerialne, to wtedy możemy powiedzieć tak: ta danina solidarnościowa będzie w całości, a nawet więcej, skosmowana. A o ile ja dobrze pamiętam okoliczności, w których narodził się pomysł powołania do życia takiego funduszu solidarnościowego, to w ramach rozmowy pana premiera Morawieckiego z protestującymi tutaj osobami z niepełnosprawnościami były bardzo konkretne postulaty: to były usługi asystenckie, to były usługi opiekuńcze, to było zatrudnienie chronione, to były centra opiekuńczo-mieszkalne. Państwo to tutaj wymieniacie, ale jak zliczyć razem te wszystkie... Tak na szybko to 150, 190, 270 milionów zł ja tutaj naliczyłem, a danina solidarnościowa jest szacowana na 1 miliard 150 milionów. To moje pytanie jest takie: czy państwo jednak nie uważacie, że warto by było, żeby te rzeczy, o których tutaj mówimy i o które szedł spór – czyli centra opiekuńczo-mieszkalne, usługi opiekuńcze, opieka wytchnieniowa, asystent osobisty – jednak w całości albo w dużo większej części były z funduszu tej daniny solidarnościowej sfinansowane? No, moim zdaniem tak. Ja oczywiście nie będę składał poprawki w tej materii, bo już 2 razy w tej kadencji taką poprawkę składaliśmy i 2 razy ona nie znalazła uznania w oczach państwa posłów. Ale to nie zmienia postaci rzeczy, że po raz kolejny chciałbym na to zwrócić uwagę i chciałbym zapytać, czy państwo nie uważacie, że warto by było z tej daniny solidarnościowej bardziej dofinansować właśnie te rzeczy, które wymieniałem. Bardzo dziękuję.

**PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
ALINA NOWAK**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Projekt planu Funduszu Solidarnościowego na 2020 r. przewiduje, że koszty programów rządowych i resortowych w zakresie wsparcia osób z niepełnosprawnością wyniosą łącznie 530 milionów i będą wyższe o 514% od kosztów z poprzedniego roku, z roku 2019. Staramy się faktycznie wspierać te osoby z niepełnosprawnością, co ma przełożenie finansowe. Przygotowujemy też te programy, które są realizowane, o których pan przewodniczący tutaj powiedział, tzn. opieka wytchnieniowa, opieka... przepraszam, zabrakło mi słowa, te centra mieszkaniowe...

*(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Na mieszkania.)*

Tak, tak, tak... I asystent osoby z niepełnosprawnością... I te wszystkie programy staramy się coraz bardziej przybliżać dla osób z niepełnosprawnością, aby być może tam, gdzie były one mniej skuteczne, stawały się coraz bardziej dostępne i żeby coraz więcej osób z niepełnosprawnością mogło korzystać z tych programów.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję.

Pozostanie tutaj między nami różnica zdań w tej sprawie i nie wydaje mi się, żebyśmy znaleźli zbieżność stanowisk.

Otwieram dyskusję.

Oddaję głos pani przewodniczącej Kochan. Proszę bardzo.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję.

Ja, proszę państwa, oczywiście rozumiem, że rozmawiamy dzisiaj o budżecie roku 2020, ale nie możemy brać pod uwagę roku 2020 jako roku, po którym już nic się nie wydarzy. Po nim będą lata 2021, 2022 itd., itd. I dzisiaj słucham o Funduszu Pracy, który w 2023 r. doczeka się spłaty pierwszej raty pożyczki zaciąganej

w odpowiedniej wysokości, słyszę teraz o Funduszu Solidarnościowym, który z przychodami wygląda tak, jak wygląda, z tymi prawdziwymi, bo opiera się głównie na daninie solidarnościowej, 1 miliard 150 milionów zł, a wypływy z tego funduszu – na trzynastą emeryturę, na zasiłki pogrzebowe, na przedemerytalne itd., itd., itd. – wynoszą grubo ponad 12 miliardów, grubo ponad 12 miliardów. Słyszymy, że tenże fundusz będzie niejako dopożyczany przez fundusz demograficzny...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...Fundusz Rezerwy Demograficznej w kwocie 9 miliardów zł, o ile dobrze pamiętam. Pierwsza rata, którą tenże nasz fundusz będzie spłacał funduszowi demograficznemu, to rok 2023. Jak sądzę, jest jeszcze kilka tego rodzaju zabiegów, kiedy jeden fundusz pożyczka drugiemu i spłata pierwszej raty będzie następować w roku 2023. 2023 r. zgodnie z kalendarzem wyborczym to jest rok wyborczy. Czy państwo poza ten 2023 r. choć trochę widzą? Bo na razie do tego 2023 r. z kolejnych pożyczek w kolejnych funduszach przez kolejne fundusze jest przepływ pieniędzy, ale wypływ pieniędzy i konieczność ich zwrotu nastąpią w roku 2023. Jak to się kumuluje? Czy państwo to co do naszego resortu liczyli?

Ale to jest jedna rzecz. Rozumiem, że resort, jak to resort, realizuje to, co rząd postanowi i niewielkie macie państwo tutaj pole do debaty, choć warto byłoby w tej debacie, moim zdaniem, zabrać bardziej stanowczo głos, ponieważ tak naprawdę danina solidarnościowa byłaby niezbędna do tego, żeby uzupełnić Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, w którym to funduszu – dzisiaj będziemy o nim mówić – na wiele rzeczy, w tym na dezinstytucjonalizację, brakuje sporo pieniędzy. One są tam zaksięgowane, ale są to stanowczo zbyt niskie kwoty wobec prawdziwych potrzeb. I państwo wiecie, że jeżeli z tej dezinstytucjonalizacji nie zrobimy naprawdę porządnego programu i porządnie się do tego nie przygotujemy, to sporo pieniędzy unijnych przepadnie. Mamy 130 tysięcy osób niesamodzielnych w opiece instytucjonalnej i bardzo niemrawo nam idzie pomaganie tym osobom i dezinstytucjonalizacja. Czy zatem naprawdę to jest tak, że Fundusz Solidarnościowy powinien być przeznaczony... Ja nie kwestionuję potrzeby wypłacania trzynastej emerytury, my możemy się sprzeczać co do tego, czy to ma być jednorazowe świadczenie, czy

zmniejszenie podatku od emerytur i rent, czy zwiększenie kwoty wolnej od podatku, jakakolwiek forma wsparcia... Podyskutujmy, zobaczymy, co będzie efektywniejsze, ale dzisiaj trzeba trzynastej emerytury. Pytanie tylko, czy ta trzynasta emerytura powinna być wypłacona z Funduszu Solidarnościowego, którego głównym przychodem jest 1 miliard 150 milionów zł daniny solidarnościowej powstającej na rzecz osób niesamodzielnych, na rzecz ich rodzin, także na rzecz konieczności realizacji w najbliższym czasie wyroku Trybunału Konstytucyjnego – myślę o świadczeniach...

*(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Która obejmie dorosłych.)*

Więc tu jest, wiecie państwo... To, czemu się przeciwstawiam i czego nie chcę zaakceptować, to jest mieszanie w kotle, które ma zaciemnić obraz. A spłata tego wszystkiego... no, przepraszam, to brzmi troszkę tak: po nas choćby potop, róbta, co chceta, 2023 r. to już chyba nie nasza bajka. Przepraszam za ten język, ale czasami tak to brzmi. I ja mam wątpliwości, czy Fundusz Solidarnościowy, który przychodu ma tyle, ile ma, dosypanie z budżetu państwa tyle, ile ma i jeszcze pożyczki z innego funduszu... To jakoś pokrywa te świadczenia, ale to są cyferki i tabelki, one się w poziomie i pionie pewnie zgadzają, ale w konsekwencji może to być naprawdę nie tylko uciążliwe, ale trudne do zaakceptowania w latach następnych.

#### PRZEWODNICZĄCY JAN FILIP LIBICKI

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę chętnych.

W takim razie, tak jak powiedziałem, ja ze względu na doświadczenia wcześniejsze, już dwukrotnie, nie zgłaszam żadnego wniosku o charakterze legislacyjnym, pozwalam sobie w związku z tym złożyć wnioski o przyjęcie tego w takiej formie, jaka została tutaj zaprezentowana. Widzę, że nie ma sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Zamykam ten punkt.

Przechodzimy do następnego punktu, do części 63 „Rodzina”. Referuje minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Bardzo proszę, Pani Minister.  
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak: Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, poproszę panią dyrektor o przedstawienie tego punktu.*)

DYREKTOR BIURA BUDŻETU I FINANSÓW  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
**MARIA KAŁUSKA**

Dziękuję bardzo.

W części dotyczącej spraw rodziny bezpośrednio w urzędzie jest nieznaczna kwota, jaka w skali kraju przewidziana jest na zadania dotyczące rodziny. Jest to kwota tylko 25 milionów zł i to są wydatki na funkcjonowanie urzędu, na obsługę zadań dotyczących wydruku Karty Dużej Rodziny, jak również na obsługę systemów informatycznych w zakresie świadczenia rodzinnego, świadczenia wychowawczego czy systemu Emp@tia. Dziękuję serdecznie.

PRZEWODNICZĄCY  
**JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję.

Koreferentem tego punktu jest pan senator Ryszard Majer.

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

SENATOR  
**RYSZARD MAJER**

Panie Przewodniczący! Pani Minister! Wysoka Komisjo!

Rzeczywiście, tak jak powiedział przedstawiciel Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, w tym dziale kwota jest niewielka, pragnę natomiast powiedzieć, że Karta Dużej Rodziny, którą firmuje ministerstwo, cieszy się powodzeniem, to jest program, który się rozwija, w związku z tym nie wnoszę żadnych uwag i proszę Wysoką Komisję o przyjęcie i akceptację tej części wydatków. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY  
**JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Pani senator Kochan. Proszę bardzo.

SENATOR  
**MAGDALENA KOCHAN**

Jedno pytanie tylko. Kto to obsługuje? Czy jest to zadanie zlecone? Czy któraś z organizacji pozarządowych realizuje zadania wynikające z Karty Dużej Rodziny? I w jakiej wysokości są to środki?

PRZEWODNICZĄCY  
**JAN FILIP LIBICKI**

To zaraz, może ja też w takim razie. Ja chciałbym zapytać... Bo pan senator Majer powiedział o tym, że Karta Dużej Rodziny cieszy się wzrastającym powodzeniem. Gdybyście państwo mogli, że tak powiem, parę słów o tym wzrastającym powodzeniu nam tutaj powiedzieć, to byłbym zobowiązany. Dziękuję bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak: Jeżeli mogę, to prosiłabym o zabranie głosu pana naczelnika w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.*)

GŁÓWNY SPECJALISTA  
W DEPARTAMENCIE POLITYKI RODZINNEJ  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
**KRZYSZTOF GAWRYSIUK**

Dzień dobry.

Jeśli chodzi o powodzenie Karty Dużej Rodziny, to mogę powiedzieć, że na koniec 2019 r. mieliśmy 3,5 miliona kart wydanych w formie tradycyjnej, plastikowych, i ponad 700 tysięcy kart elektronicznych. Czyli można powiedzieć, że jest 3,5 miliona beneficjentów Karty Dużej Rodziny, rodzin wielodzietnych z dziećmi tudzież rodziców, którzy kiedyś, w przeszłości wychowali co najmniej trójkę dzieci, tyle osób posiada uprawnienia do Karty Dużej Rodziny.

Jeśli...

(*Przewodniczący Jan Filip Libicki: Pytanie... Nie, tak sobie pomyślałem, że moi rodzice posiadają uprawnienia do takiej karty, ale to już jest, że tak powiem, wtręt poboczny.*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jeśli chodzi o obsługę tego zadania, to pozyskiwanie partnerów Karty Dużej Rodziny jest

zlecone organizacji pozarządowej, Związkowi Dużych Rodzin „Trzy plus”, w ramach umowy zlecenia zadania zawartej między związkiem a ministrem rodziny.

(*Senator Magdalena Kochan: I jaką kwotą dysponuje to stowarzyszenie?*)

1,5 miliona rocznie to zadanie kosztuje... Za pozyskanie partnerów 1,5 miliona rocznie jest przekazywane Związkowi Dużych Rodzin.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

To jeszcze tylko jedno pytanie: jak wielu partnerów mamy w tym programie, w Karcie Dużej Rodziny? No bo tu chodzi o sieci... Państwo wiecie, nie tylko gminy, nie tylko instytucje kultury, ale także sklepy różnego rodzaju, przedsiębiorcy, którzy chcą w tym brać udział... Jeśli płacimy 1,5 miliona zł za pozyskiwanie nowych partnerów do Karty Dużej Rodziny jednej z organizacji pozarządowych, to chciałabym wiedzieć, jak wielu partnerów ona pozyskuje do tego programu.

**GŁÓWNY SPECJALISTA  
W DEPARTAMENCIE POLITYKI RODZINNEJ  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
KRZYSZTOF GAWRYSIUK**

Już mówię... W tej chwili dokładnej liczby pani przewodniczącej nie podam, wydaje mi się, że jest już kilkaset tysięcy takich podmiotów, które...

**PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
ALINA NOWAK**

To ja się do tego odniosę. Za chwilę będzie tutaj informacja przekazana, przesłana i przekazana. Faktycznie Karta Dużej Rodziny cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Ostatnio byłam na spotkaniu dużych rodzin, wszystkie rodziny korzystają, wręcz zachęcają wiele instytucji do tego, żeby przystępować do programu. Jest to takie rozsądne zachęcanie. Pani, która zajmuje się

prowadzeniem tego działania, mówi, że jak idzie np. do takiego małego pracodawcy, to mówi: panie, nie dawaj pan takiej dużej zniżki, bo pan zbankrutuje, bo tutaj przyprowadzimy wszystkie duże rodziny i nie zarobi pan z taką dużą zniżką. Ale faktycznie jest to odbierane bardzo pozytywnie zarówno przez przedsiębiorców, przez organizacje pozarządowe, przez instytucje kultury, jak i przez same osoby, które korzystają z tego programu.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Pani Minister, to wiem, bo... Bardzo się cieszę, że program, przy którym miałam okazję pracować legislacyjnie, który wprowadzaliśmy w życie swego czasu, tak naprawdę się rozwija. Ale interesujące jest to, czy kwota, która nie jest kwotą bez znaczenia, 1,5 miliona zł, przyczynia się do poszerzania grupy partnerów, którzy biorą udział w tym programie. Myślę o tych, którzy udzielają zniżek, rabatów i różnego rodzaju innych bonusów dużym rodzinom.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**GŁÓWNY SPECJALISTA  
W DEPARTAMENCIE POLITYKI RODZINNEJ  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
KRZYSZTOF GAWRYSIUK**

Już mam informację od pani naczelnik, która zajmuje się bezpośrednio Kartą Dużej Rodziny. To 6,5 tysiąca miejsc... ponad 6,5 tysiąca partnerów w 25 tysiącach lokalizacji, dokładnie tak to wygląda.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Panie Naczelniku, żebyśmy się dobrze rozumieli: brawo, to jest fantastyczna informacja. Pytanie: czy kolejne lata będą przynosić kolejną taką liczbę? Rozumiecie państwo? Czy nakład 1,5 miliona rocznie na to, żeby rozszerzać liczbę partnerów, jest adekwatny do tej liczby corocznie pozyskiwanych? Tylko o to mi chodzi.



PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
**ALINA NOWAK**

Będziemy to mieli na uwadze i jak najbardziej... Teraz jest troszkę trudniej z pozyskaniem partnerów, bo na początku ci wszyscy partnerzy przystąpili do programu, a dzisiaj jest troszkę trudniej, wymaga to zdecydowanie większego zaangażowania, jeżeli chodzi o te osoby, które pozyskują. I analizujemy cały czas, tak jak tu zostało powiedziane, wysokość środków, które są przeznaczone na pozyskiwanie dodatkowych partnerów, w powiązaniu z liczbą partnerów, którzy przystępują do tego projektu. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY  
**JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów? Nie widzę zgłoszeń.

Był wniosek pana senatora Majera, aby przyjąć tę zaproponowaną część budżetu, część 63 „Rodzina”. Jeśli nie będę widział sprzeciwu państwa senatorów, uznam tę część za przyjętą.

Sprzeciwu nie widzę, nie słyszę. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do części następnej, omówimy część 83 „Rezerwy celowe” w zakresie pozycji... – numerów nie będę czytał – część 85 „Budżety wojewodów ogółem” w zakresie działów: „Pomoc społeczna”, „Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej”, „Rodzina”.

Referuje minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Bardzo proszę, Pani Minister.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak: Pani Przewodniczący, Wysoka Komisjo, poproszę panią dyrektor o zabranie głosu i zreferowanie tego tematu. Dziękuję.*)

DYREKTOR BIURA BUDŻETU I FINANSÓW  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
**MARIA KAŁUSKA**

Dziękuję.

W dziale 852 „Pomoc społeczna” dochody planuje się w kwocie 16,7 miliona zł i dotyczą...

(*Głos z sali: Miliona?*)

Tak, mówimy o dochodach.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...I dotyczą one odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi i odpłatności za specjalistyczne usługi opiekuńcze. W zakresie wydatków to jest już inna kwota. W ramach budżetów wojewodów, jak również w ramach rezerw celowych na zadania z zakresu pomocy społecznej ujęta jest kwota 4,8 miliarda zł. Bezpośrednio w budżetach wojewodów ujęta jest kwota 4 miliardów. Są to środki na zadania dotyczące dofinansowania działalności całodobowych domów pomocy społecznej – prawie 850 milionów, dofinansowanie wypłat zasiłków stałych – kwota przewyższająca 845 milionów zł, prowadzenie gminnych i powiatowych ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi – prawie 700 milionów. Pozostałe kwoty dotyczą zasiłków okresowych, dofinansowania ośrodków pomocy społecznej, programów w zakresie dożywiania, realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, pomocy dla cudzoziemców i innych zadań z pomocy społecznej realizowanych przez wojewodów. Uzupełnieniem tych środków, które mogą trafić w trakcie roku do budżetów wojewodów, a następnie do jednostek samorządu terytorialnego, są środki ujęte w ramach rezerw celowych. I w ramach rezerw celowych ujęta jest kwota prawie 830 milionów zł, z tego na zadania wynikające z pozycji 25 części „Rezerwy celowe”, czyli na zadania określone w ustawie o pomocy społecznej i na zadania wynikające z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, to jest kwota 629 milionów zł, a na zadania wynikające z wieloletniego programu „Posiłek w szkole i w domu” ujęta jest kwota uzupełniająca budżety wojewodów, kwota 200 milionów. W budżetach wojewodów ujęta jest z kolei kwota 350 milionów, tym samym więc na realizację tego programu, analogicznie jak w latach poprzednich, pozostawiona jest kwota 550 milionów zł. Łączne wydatki, zarówno w budżetach wojewodów, jak i w rezerwach celowych, we wskazanej wysokości 4,8 miliarda zł na zadania są nieznacznie niższe w porównaniu do wydatków z roku poprzedniego, niemniej należy zauważyć, że nastąpiła poprawa sytuacji materialnej rodzin, program 500+ wpłynął na wzrost dochodów osób i niższe zainteresowanie określonymi rodzajami świadczeń, co np.



zobrazowane było tym, że w poprzednich latach nie mieliśmy wykorzystanych pełnych kwot na program „Posiłek w szkole i w domu”. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY**

**JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Koreferentem tej części jest pan senator...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak?

*(Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Maria Kałuska: Panie Przewodniczący, czy całość tutaj po kolei referować, kolejne działy, czy zrobić kilka...)*

No to całość, to całość.

*(Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Maria Kałuska: Dobrze.)*

Tak, proszę, to całość.

**DYREKTOR BIURA BUDŻETU I FINANSÓW  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
MARIA KAŁUSKA**

To tak, w dziale 853 „Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej” dochody wynoszą 31,3 miliona zł. Są to dochody z tytułu opłat za wydanie karty parkingowej przez zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności. Na realizację wydatków dotyczących głównie zespołów do spraw orzekania o niepełnosprawności w 2020 r. zaplanowano wydatki w łącznej wysokości ponad 200 milionów zł. Środki te ujęte są zarówno w budżetach wojewodów, jak i w rezerwach celowych, i kwota ta jest wyższa od kwoty z poprzedniego roku o ponad 52 miliony zł. Wzrost ten uwzględnia zwiększenie liczby orzeczeń wydawanych przez te zespoły, np. w związku z wprowadzeniem świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

W dziale „Rodzina” dochody wynoszą prawie 353 miliony zł i jest to wzrost w stosunku do poprzedniego roku. Dotyczy to głównie ściągłości należności od dłużników alimentacyjnych. Na realizację zadań w zakresie wydatków w tym dziale przeznaczono kwotę prawie 54 miliardów zł. Bezpośrednio w dziale dotyczącym budżetów wojewodów jest to kwota 53 miliardów zł, głównie na sfinansowanie świadczenia

„Rodzina 500+” – 39,2 miliarda zł, na świadczenia rodzinne – 12,3 miliarda zł. Pozostałe kwoty dotyczą programu „Dobry start”, opłacenia składek na ubezpieczenia zdrowotne za osoby pobierające świadczenia rodzinne, zadań z zakresu koordynacji świadczeń rodzinnych i świadczenia wychowawczego i pozostałych zadań realizowanych przez wojewodów.

W ramach rezerw celowych ujęto kwotę prawie 904 milionów zł i jest to kwota stanowiąca rezerwę na uzupełnienie budżetów wojewodów w zakresie wspomnianego tu programu Karta Dużej Rodziny, programu „Dobry start”, jak również programu zadań z zakresu świadczeń rodzinnych, ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów czy na opłacenie składek za osoby pobierające świadczenia.

Na finansowanie zadań wynikających z ustawy o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej przewidziano kwotę 14,3 miliona zł, głównie na prowadzenie i organizowanie ośrodków adopcyjnych. W porównaniu...

Jeszcze rezerwa 58, „Środki na realizację ustawy o opiece nad dziećmi do lat 3”. W ramach środków na 2020 r. na tzw. program „Małuch” przewidziano łącznie kwotę 450 milionów zł, przy czym część środków ujęta w budżetach wojewodów i w rezerwach celowych to jest kwota 300 milionów, a w ramach Funduszu Pracy ujęta jest kwota 150 milionów zł.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, jest to też ustawowo wpisane zadanie, że do 2020 r. to dofinansujemy.

I łączne wydatki w wysokości 54 miliardów zł ujęte w budżetach wojewodów i w rezerwach celowych są wyższe w porównaniu do wydatków z roku 2019, głównie z tytułu rozszerzenia zakresu programu 500+. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY**

**JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Koreferentem tej części, jak już powiedziałem, jest pan senator Ryszard Majer.

Proszę bardzo, Panie Przewodniczący.

**SENATOR**

**RYSZARD MAJER**

Panie Przewodniczący! Pani Minister! Wysoka Komisjo!

Pani dyrektor dość wyczerpująco przedstawiła materiał, który opiniujemy, w kwestii środków w dyspozycji wojewodów. Oczywiście rekomenduję Wysokiej Komisji przyjęcie tego działu w takim kształcie, w jakim przedstawia go ministerstwo rodziny, tym bardziej że są to zadania bardzo poważne pod względem finansowym, które wspierają bezpośrednio Polaków posiadających rodziny, posiadających dzieci. Rzeczywiście w systemie pomocy społecznej nieco nam spada wydatkowanie w przypadku tych typowych świadczeń z pomocy społecznej, czyli zasiłków. To jest spowodowane programem 500+, ale również stosunkowo niskim bezrobociem na rynku pracy. Spadek tych wydatków nie powinien nas usypiać, bo nam, Drodzy Państwo, za chwileczkę przyjdą do systemu osoby w wieku senioralnym, i to nie takie, które będą oczekiwały świadczeń finansowych, ale takie, które od systemu będą oczekiwały usług. I będą one wymagały zarówno usług opiekuńczych, jak i, w związku ze wzrostem liczby osób starszych w wieku *old old*, tych starych starych, czyli po osiemdziesiątym roku życia, będą wymagały usług opieki całodobowej, instytucjonalnej. I to jest, Drodzy Państwo, wyzwanie dla naszego systemu finansowego, bo o ile wszelkie formy, w ramach których aktywizujemy seniorów, nie są w sposób wyjątkowy kosztochłonne, o tyle budowa infrastruktury, domów pomocy społecznej, zakładów opiekuńczo-leczniczych – tu wchodzi my trochę w dziedzinę zdrowia, opieki hospicyjnej – wymaga nakładów finansowych. I te nakłady finansowe z roku na rok, ze względu na wzrost liczby osób starszych, będą nam wzrastały.

Wydatkowanie funduszy w ramach świadczenia 500+ jest oczywiście dla rodzin bardzo pożyteczne, to umożliwiło rodzinom inny start, w ogóle inne możliwości funkcjonowania w rzeczywistości społecznej. To, na co pragnę zwrócić uwagę, to docierające do mojego biura sygnały o pewnych perturbacjach, które się dokonują w urzędach wojewódzkich, u wojewodów, jeśli chodzi o wypłatę świadczeń w ramach koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, czyli w przypadku tych osób, które pracują za granicą. Mamy w tym zakresie opóźnienia i tu może jednak byłby potrzebny wzrost nakładów w dziale „Administracja publiczna”, żeby u wojewodów było troszkę więcej osób, które byłyby w stanie obsługiwać ten program, to zabezpieczenie z systemów europejskich, żeby te osoby,

które przebywają za granicą, również nie musiały czekać tak długo na wypłatę świadczenia, które im się należy. To taka drobna uwaga do ministerstwa rodziny, żeby w rozmowach z wojewodami jednak uczulać ich na to, być może w urzędach wojewódzkich są jakieś rezerwy, można by tam ludzi przesunąć, żeby to po prostu przebiegało troszeczkę szybciej. Oczywiście trzeba mieć na uwadze pewien problem techniczny, bo trzeba ściągać dokumenty z zagranicy, mam tego świadomość, ale te wypłaty rzeczywiście gdzieś tam zalegają, takie sygnały do mnie do biura docierają.

Poza tym innych uwag do tego materiału nie wnoszę i rekomenduję przyjęcie tego działu. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Pani przewodnicząca Magdalena Kochan. Proszę.

**SENATOR**  
**MAGDALENA KOCHAN**

Bardzo dziękuję.

Zacznę od ostatniej rzeczy, o której pan senator mówił, od koordynacji. 4 albo 5 lat temu minister rodziny, pracy i polityki społecznej wnosił o odebranie tego zadania samorządom wojewódzkim i przekazanie jego realizacji wojewodom. Mówiliśmy bardzo jednoznacznie o tym, że sam zabieg administracyjny nie przyspieszy tego procesu, co więcej, on go bardzo spowolnił, ponieważ najzwyczajniej w świecie za zadaniami nie poszli pracownicy wykształceni w tym zakresie. A rzecz jest wyjątkowo trudna, wyjątkowo skomplikowana, bo rzeczywiście nie każdy system pomocy społecznej czy nie każda gmina, nie każdy Arbeitsamt czy nie każdy Jugendamt chce udzielić odpowiedzi naszej placówce, która o to występuje. Ale ja tylko przestrzegam, że to, co jest realizowane przez rząd i urząd wojewody, wcale niczego nie przyspieszyło, jak się okazuje, wręcz odwrotnie, spowolniło ten proces. Szkoda tego zadania, które zabraliśmy samorządom, bo one już były do tego przygotowane i realizowały to lepiej. Ale to tylko na marginesie.

Ja chcę zapytać o rzeczy bardzo istotne. Państwo mówicie o spadku zasiłków, które wypłacamy z pomocy społecznej, i ja się bardzo z tego cieszę. Ale to nieprawda, że 500+ na to wpłynęło. 500+ nie mogło na to wpłynąć, bo nie jest brane pod uwagę wtedy, kiedy określamy dochód na członka rodziny. 500+ nie wpływa na wysokość tej średniej. I bardzo dobrze, że nie wpływa, uwolniliśmy to świadczenie od tego rodzaju obciążeń. Ale na to, czy przysługuje mi zasiłek, czy nie przysługuje mi zasiłek, zdecydowanie wpływa najniższa krajowa. I jeżeli jest mama, która wychowuje jedno dziecko i jest zatrudniana z najniższą krajową pensją, wszystko jedno gdzie, to ona nam wypada z systemu pomocy społecznej, proszę państwa. Bo policzcie, 2 tysiące 600 zł w tym roku, od tego roku już jest 2 tysiące 600 zł, na 2 osoby, czyli 1 tysiąc 300 zł średnia dochodu na głowę, bo tę średnią liczy się od dochodów brutto, w związku z czym ani dodatek mieszkaniowy, ani zasiłek czasowy, ani zasiłek stały, ani sięganie do funduszu alimentacyjnego, jeśli partner nie płaci na dziecko. I tu jest przyczyna, nad którą powinniśmy się bardzo mocno zastanowić. Czy rzeczywiście ten galopujący, moim zdaniem czasem także sztuczny, wzrost płacy najniższej nie powoduje sztucznej mgły na naszych oczach, że jest tak dobrze, bo nie korzystamy... i wypada nam liczba osób, które z zasiłków pomocy społecznej korzystać winny. Ta średnia, tak jak mówię, nie pozwala dzisiaj wspomóc najsłabszego ogniwa, pojedynczego rodzica z jednym dzieckiem zatrudnionego za najniższą krajową. To jest rzecz, o której powinniśmy ze sobą rozmawiać i mówić, czy sztywne ramy naszych kryteriów dochodowych, które nie rosną wraz z najniższą krajową, pozostają na tym samym etapie, to jest dzisiaj, jeśli dobrze pamiętam, 574... One są nieco wyższe dla osoby pracującej pozostającej w samodzielnym gospodarstwie, inaczej jest w przypadku rodziny... Ale one są naprawdę bardzo niskie. I teraz spada nam liczba osób korzystających z zasiłków, ale czy liczba osób, które wymagają naszego wsparcia, maleje? Nie. I to jest rzecz, nad którą powinniśmy naprawdę popracować.

Druga rzecz to jest sprawa bardzo dla mnie istotna: płace pracowników pomocy społecznej. To jest często pracownik, którego gmina i widzi, i niekoniecznie chce zobaczyć. Bo trochę na niego daje pan wojewoda, i to niby jest zadanie pana wojewody, więc niech się rząd martwi

wysokością środków... Nie zawsze wszyscy radni rozumieją, na ile w ogóle się zmienił profil pracownika socjalnego. To już nie jest ktoś, kto wypłaca zasiłki, to jest ktoś, kto kreuje politykę społeczną, żeby doprowadzić do wypłaty jak najmniejszej ilości... czy też pomóc rodzinom stanąć na własnych nogach. Jaka jest dzisiaj najniższa... I państwo wiecie, bo te pieniądze wypłacają gminy, ale gdyby się opierać tylko na tym, że one wykonują zadanie rządowe, i gdyby wziąć pod uwagę te kwoty, które w budżetach wojewodów na pensje pracowników pomocy społecznej są przeznaczane, to jak wyliczylibyście państwo średnią zarabianą przez takiego pracownika? Dodatki, które przyznaliśmy lata temu, 200 zł dla tych, którzy wyjeżdżają poza miejsce swojego zamieszkania, żeby sprawdzić stan faktyczny w wielu rodzinach, one wynosiły 200 zł, o ile dobrze pamiętam, w 2014 i 2013 r., i wynoszą tyle samo w 2020 r. To się nie ruszyło. Jak te środki, w związku z liczbą świadczeń, które wypłacamy – i dobrze, że wypłacamy, myślę o 500 zł, o pomocy... – wpływają na morale tej grupy społecznej, jeśli pracownicy pomocy społecznej, którzy często wypłacają i podpisują decyzje o wypłacie rodzinie kwoty 4, 5 tysięcy, sami zarabiają 1 tysiąc 800 zł na rękę? Najwyższy czas popracować nad całym systemem taryfikatorów pracowników pomocy społecznej. I moje pytanie: czy ministerstwo nad tym pracuje?

I ostatnia rzecz, chodzi o przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Czy państwo możecie mi przypomnieć, jaką kwotę przeznaczamy na to zadanie? 10 milionów?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie.

*(Głos z sali: W ogóle, tak?)*

Ogólnie. 10 milionów?

*(Głos z sali: Tak.)*

Dziękuję.

To te 10 milionów przeznaczaliśmy także w roku 2010, 2011, 2012 itd., itd. A z tym zadaniem musimy sobie radzić, bo to nieprawda, że nie istnieje... Nazwijmy ją przemocą domową, nazwijmy ją, jak chcemy, ale jest to przemoc, która dotyka najbliższych sobie osób, wspólnie zamieszkujących... Od 2010 r., od momentu, kiedy weszła w życie ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, nie zwiększamy kwot na działania w tym zakresie. A potrzebna jest tu pomoc choćby dlatego, że powołaliśmy do życia zespoły interdyscyplinarne, w których praca jest

bezpłatna. Często nawet trudno o takiego pracownika, który wychodzi i zwalnia się z pracy u pana dyrektora. Żeby chociaż diety mu zapłacić, tak jak radnemu... Wiecie państwo, za wykonywaną pracę należy zapłacić, ona jest wykonywana na rzecz najbliższych... To, że ten rozdział, nad którym przewencyjnie moglibyśmy pracować i rzeczywiście przeciwdziałać tej przemocy, że na podstawie wyniku prac zespołów interdyscyplinarnych moglibyśmy naprawdę opracować świetny program, w którym przeciwko przemocy występowałibyśmy wszyscy i może też mniej mówilibyśmy dzisiaj o tym, że trzeba z debaty publicznej usunąć przemoc, nienawiść i mówić do siebie innym językiem... Te 10 milionów, dzisiaj zapewniane na to zadanie, to jest absolutnie za mało, tym bardziej że środowisko od lat postuluje zmiany.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Ja zapytam: czy jeszcze są jakieś pytania? Tak? Pan senator Godyla? To może zbierzemy je i zbiorczo byście państwo odpowiedzieli.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**SENATOR  
BENIAMIN GODYLA**

Ja mam krótkie pytanie odnośnie do tego – bo nie usłyszałem takiej informacji – czy w tym punkcie było coś o pieczy zastępczej, o rodzinie zastępczej. Ile jest w budżecie na to przewidziane i czy to rośnie, czy jest tak, jak było w tamtym roku? Po prostu ilu ludzi z tego korzysta? Czy dzieci z domów dziecka są, można powiedzieć, przejmowane przez rodziny zastępcze? Czy macie jakąś statystykę na ten temat? Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów? Nie widzę chętnych.

Proszę bardzo, Pani Minister.

**PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
ALINA NOWAK**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

To ja może zacznę od końca... Jeżeli chodzi o koordynację systemu zabezpieczenia społecznego, to środki przeznaczane na to działanie u wojewodów są, jak myślę, w odpowiedniej wysokości. Aktualnie trwają rozmowy, w jaki sposób przyspieszyć to działanie. I nie zgodzę się tutaj z panią senator, że na przestrzeni ostatnich lat te działania nie przyspieszyły. Wojewodowie wyszli tak naprawdę z bardzo dużych zaległości. Nie mam tutaj tych statystyk, ale postaram się...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak jest. Niewątpliwie w tym zadaniu udało się osiągnąć przyspieszenie, ale trwają rozmowy z wojewodami o tym, w jaki jeszcze sposób spowodować, żeby osoby, które czekają od dłuższego czasu na wypłatę tych świadczeń, mogły ubiegać się o tzw. wypłatę tymczasową. Trwają tutaj rozmowy, będziemy zachęcali wojewodów do podjęcia tego tematu, żeby te osoby nie musiały tak długo oczekiwać na świadczenie i żeby w sposób skuteczny udało się wyjść z zaległości, które powstały, że tak powiem, kilka lat temu.

Jeżeli chodzi o liczbę osób korzystających z pomocy społecznej, to faktycznie muszą powiedzieć, że z danych statystycznych, jakie ja mam, wynika, że o 1/3 osób mniej korzysta z pomocy społecznej. Jest to pewnie wynik wielu sytuacji: istotna jest tu gospodarka, która jest naprawdę w dobrej kondycji, istotne są, tak jak powiedział pan senator, ograniczona liczba osób bezrobotnych i wszelkiego rodzaju przyznawane świadczenia, takie jak 500+. My obserwujemy, że jest mniej wniosków, jeżeli chodzi o ubieganie się o świadczenia z pomocy społecznej, i w taki...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, tak, ale dotychczas też tak było, że kryterium było przekroczone, a wnioski i tak były, a teraz obserwujemy już, że liczba składanych wniosków w przypadku tych podstawowych świadczeń jest po prostu zdecydowanie mniejsza. I to pozwala myśleć, że tych osób, które są w szczególnie trudnej sytuacji, jeżeli chodzi o warunki finansowe, bytowe, jest zdecydowanie mniej.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia pracowników pomocy społecznej, to zgadzam się z panią

senator, że praca pracowników socjalnych jest bardzo, bardzo ciężka. Aktualnie trwają prace nad ustawą, nad zmianami do ustawy o pomocy społecznej. Nie jestem w stanie teraz konkretnie odpowiedzieć na pytanie, czy dotyczy to również wynagrodzeń. Ale w wielu miastach ta praca jest już dzisiaj zróżnicowana. Inną pracą jest praca pracownika socjalnego, zdecydowanie inną pracą jest praca osoby, która zajmuje się samą wypłatą świadczeń. Tak że mam nadzieję, że ci pracownicy socjalni, którzy wykonują bardzo ciężką pracę związaną z pomocą rodzinie z różnymi dysfunkcjami, będą odpowiednio wynagradzani. Muszę powiedzieć, to jest to zadanie samorządowe, ale my jako ministerstwo rodziny jak najbardziej pochyłamy się nad tym zadaniem, doceniamy pracę i jest to dla nas bardzo cenne, żeby w przyszłości docenić tych pracowników. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów...

(*Senator Magdalena Kochan: A jeszcze piecza zastępcza...*)

A, jeszcze piecza zastępcza, tak? Dobrze, ale teraz pani senator Tobiszowska. Proszę bardzo.

**SENATOR  
DOROTA TOBISZOWSKA**

Dziękuję.

Ja tylko tytułem uzupełnienia wypowiedzi pani senator. Wiele lat działałam w stowarzyszeniu Rudzkie Konto Pomocy, prawie 20 lat, prowadzimy różnego rodzaju programy, m.in. dla dzieci i młodzieży z rodzin wielodzietnych, takich właśnie, gdzie nie ma za dużo pieniędzy. Ja osobiście prowadziłam 2 wyjazdy, a w tej chwili obserwuję, że nawet nie ma zapotrzebowania – powiem, jak to wygląda w moim mieście, w Rudzie Śląskiej – na taki wyjazd. To jest, myślę, sprawa bardzo honorowa, że ktoś do opieki społecznej po prostu nie chce pójść. I to, że kryteria nie są spełniane czy są spełniane, to jest jakby jedna kwestia, ale jeżeli ktoś ma faktycznie w portfelu więcej pieniędzy, to po prostu nie jest chętny iść do opieki społecznej. A jaka jest

różnica w przypadku takich dzieci pomiędzy tym, jak było 2 lata temu, a tym, jak jest teraz, to ja wiem, bo program prowadzony był właśnie na przestrzeni jednego roku. Powiem państwu, jak to wygląda. Na pierwszym wyjeździe te dzieci – bo mam było bardzo mało, tylko kilka, a dzieci było dużo, bo wiadomo, to są rodziny, gdzie jest wiele dzieci – nie miały nawet butów na zmianę. Jak szliśmy do kościoła czy w góry, to te dzieci nie miały drugiej pary butów. Za rok, za niespełna rok była taka poprawa, że te mamy poszły na gorącą czekoladę... Ja mówię, jak to rzeczywiście wygląda, tak od podwórka, bo prowadziłam takie wyjazdy, więc wiem. Diametralna różnica. W tej chwili te dzieci są zupełnie inaczej ubrane. Nawet kwestia, powiem państwu, cukierków – jak one są rozdawane, to już nie jest tak, że te dzieci po prostu sięgają i wyłapują każdego cukierka. Nie, wybierają te, które są lepsze. Więc jest zasadnicza różnica. My mamy też kontakt z panem dyrektorem MOPS, wcześniej współpracowałam z nim jako radna. Zdecydowanie tych osób jest mniej. I to jest zasadnicza różnica, to, jak rodziny prosperują po wprowadzeniu programu 500+. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Majer.

**SENATOR  
RYSZARD MAJER**

Jeszcze jedno zdanie pozwolę sobie dodać. Pojawił się tu przykład, mam wrażenie, nie do końca wyjaśniony, samotnej matki z dzieckiem, tego, na co może liczyć. Ja tylko pragnę przypomnieć, że zgodnie z ustawą o pomocy społecznej jednym z elementów branych pod uwagę przy przyznawaniu świadczenia jest kryterium dochodowe, ale taka osoba zawsze może się ubiegać np. o zasiłek celowy. Przy celówce nie mamy kryterium dochodowego, czyli nawet jeżeli ona zarobi więcej, ponad tę najniższą, a uważa, że jej sytuacja życiowa jest trudna i wymaga ona wsparcia, to może iść do ośrodka pomocy społecznej i ośrodek pomocy społecznej, posługując się panelem swoich usług, różnych, ale również



finansowych, także celówką, może takiej pomocy udzielić.

I jeszcze o jednej rzeczy chcę powiedzieć: to też jest ważna decyzja samorządu, ile sam samorząd chce przeznaczyć na politykę społeczną i na wsparcie swoich obywateli, na inwestowanie w kapitał społeczny, a ile chce przeznaczyć np. na budowę drogi, chodnika czy aquaparku. Pamiętajmy, że w pomocy społecznej mamy do czynienia z taką odpowiedzialnością podzieloną: za część spraw rzeczywiście odpowiada państwo i rząd, ale samorząd też jest obciążony zadaniami z zakresu polityki społecznej. I to jest decyzja radnych, wójta, burmistrza, prezydenta, na ile ten budżet samorządowy modelować, żeby wspomagać takie osoby, które np. się nie mieszczą w tym naszym kryterium dochodowym, które rzeczywiście jest ustalone na podstawie koszyka świadczeń i usług przez ministerstwo rodziny i pracy. To tyle tytułem wyjaśnienia.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Kochan trochę ad vocem, jak rozumie?

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Tak.

Wie pan, ja chcę powiedzieć, że całym sercem wspierałam i wspieram 500+. Wiem, że to przyniosło polskim rodzinom naprawdę wiele dobrego. Na Rudzie Śląskiej, mówiąc szczerze – w 2009 r. i 2010 r. byłam w tym mieście – jest tak naprawdę wzorowana ustawa o pieczy zastępczej, o wspieraniu rodziny, na waszych doświadczeniach, na doświadczeniach waszego samorządu z Rudy Śląskiej. Mam więc wielki szacunek do wszystkiego, co tam jest robione. Ale to nie powinno nam zasłonić oczu. Panie Senatorze, zasiłek celowy to jest zasiłek jednorazowy, a o dodatek mieszkaniowy mama czy ojciec, rodzic samotnie wychowujący jedno dziecko, z najniższą krajową nie może już wystąpić. A to jest pomoc stała. Wie pan, jak ja mam dochodu 2 tysiące 600 brutto, to znaczy na rękę mam 1 tysiąc 800... – patrzę na panią dyrektor, 1820 czy 1840 zł, jakoś tak... Proszę to przeliczyć na

cenę mieszkania, wody, śmieci itd., itd. Ta pojedyncza rodzina jest najsłabsza. I celowy zasiłek w postaci 200 zł, 300 zł niewiele załatwia. My powinniśmy jej pomóc z tym mieszkaniem, tej osobie, tej małej rodzinie. I tylko w tym znaczeniu o tym mówię, nie z jakąś krytyczną uwagą. Chodzi mi tylko o to, żeby ten nadmiar sukcesów nie przysłonił nam obrazu, nie kazał myśleć, że już wszystko załatwiliśmy i że wszystko jest zrobione, i że wszystko jest okej.

Co do spraw związanych z pieczą zastępczą. Ja się bardzo cieszę, że pan senator zadał to pytanie, bo też jest kłopot. Piecza zastępcza to jest zadanie własne samorządu powiatowego. Wtedy, kiedy wprowadzano pieczę zastępczą, tę rodzinną, i pierwsze ustawy z tym związane, zwiększono dochód samorządów powiatowych o określoną kwotę, już nie pamiętam, ile procentowo to było, dochodu z podatków. I wiemy, że powiązanie gminy z powiatem i z województwem, także finansowe, odpowiedzialność finansowa za pobyt dziecka w pieczy zastępczej, bez zmiany prawa rodzinnego nie załatwi całości sprawy. Bo w takich instytucjach jak domy dziecka, czyli placówki wielofunkcyjne, powinniśmy mieć o wiele mniej dzieci niż mamy. Pomimo tego, że tam nie powinny już trafiać dzieciaki poniżej siódmego roku życia, budujemy kolejne domy małego dziecka. To jest niedopuszczalne, w prawie – zupełnie nie do zaakceptowania. A z drugiej strony mamy wyroki i werdykty, orzeczenia sędziowskie, które kierują nam dzieci poniżej określonego... Jeśli chodzi o ośrodki adopcyjne, to jest to zadanie zleczone przez rząd samorządowi wojewódzkiemu, i o ile wiem, samorzady wojewódzkie wywiązują się z tych zadań. Pozostaną przy swoim zdaniu, że koordynację też robiły lepiej ROPS-y, regionalne ośrodki polityki społecznej.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów?

Pan ma ochotę, ale nie wiem, czy ja, że tak powiem, powinienem pana dopuścić w tym miejscu... Chyba że to jest coś rzeczywiście bardzo ważnego. Tak?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Alina Nowak: Może ja bym wyraziła zgodę na to, żeby pan...)*

Dobrze. Proszę. Dobrze, proszę bardzo.



GŁÓWNY SPECJALISTA  
W DEPARTAMENCIE POLITYKI RODZINNEJ  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
**KRZYSZTOF GAWRYSIUK**

Tutaj padło pytanie pana senatora w sprawie finansowania pieczy zastępczej, więc chciałbym powiedzieć kilka słów, jeśli chodzi o skalę tego finansowania z budżetu państwa. Na pieczę zastępczą i jej finansowanie z budżetu państwa trzeba spojrzeć trochę bardziej globalnie, bo to jest nie tylko to, co wynika stricte z ustawy o wspieraniu rodziny. To jest też 500+ na dzieci, które są umieszczone w pieczy zastępczej, i to jest też program „Dobry start”, wyprawka szkolna, to też przysługuje dzieciom umieszczonym w pieczy zastępczej.

*(Senator Magdalena Kochan: Rozporządzenie mamy, tylko nie wiemy, jak z tego korzystać...)*

W przypadku pieczy instytucjonalnej rzeczywistość jest... Nie we wszystkich placówkach, ale w przypadku niektórych dyrektorzy rzeczywistość sygnalizują pewnego rodzaju problemy, jeśli chodzi o wykorzystywanie tych środków.

Jeśli chodzi o pieczę zastępczą, to w przypadku programu 500+ to jest w roku 2019 wydatek ponad 316 milionów zł. W tym roku będzie jeszcze więcej, ponieważ dopiero od półroczu 2019 r. świadczeniem w postaci dodatku w wysokości świadczenia wychowawczego zostały objęte dzieci z placówek opiekuńczo-wychowawczych, więc w tym roku to będzie blisko 350 milionów na sam program 500+ w przypadku dzieci umieszczonych w pieczy. W przypadku tego świadczenia, wyprawki w kwocie 300 zł to jest ponad 16 milionów rocznie, taka jest skala wydatków na dzieci w pieczy zastępczej. Na zadanie zlecone, o którym tutaj pani senator, pani przewodnicząca powiedziała, dotyczące ośrodków adopcyjnych, w budżecie na rok 2020 mamy zaplanowane 32 miliony zł i to jest o ponad 5 milionów więcej niż w roku 2019 na ten cel.

*(Senator Magdalena Kochan: A ile jest ośrodków adopcyjnych wszystkich?)*

Ok. 70 ośrodków jest w Polsce.

*(Senator Magdalena Kochan: 70?)*

Tak, w zależności od województwa, w niektórych województwach jest tylko jeden bądź dwa, w niektórych, tak jak w województwie śląskim, jest ich chyba sześć, o ile się nie mylę. Oczywiście

są ośrodki publiczne i ośrodki niepubliczne albo na zasadzie filii ośrodka publicznego.

I jeszcze jedna istotna pozycja, rezerwa celowa, to jest ponad 14 milionów zaplanowane w ustawie budżetowej na rok 2020, jeśli chodzi o wsparcie zadań samorządów w zakresie pieczy zastępczej. Dziękuję.

SENATOR  
**MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję.

Kiedy możemy spodziewać się rozporządzeń, które pozwolą w sposób właściwy, w sposób pewny, zgodnie z prawem, korzystać z 500+ dla dzieciaków w instytucjonalnej pieczy zastępczej? Bo np. w przypadku ośrodków rehabilitacyjno-leczniczych czy całodobowych dla dzieci specjalnej troski zupełnie nie wiemy, jak z tego korzystać, żeby to było zgodne z prawem, a rehabilitacja jest tym dzieciom bardzo, bardzo, bardzo potrzebna. Stąd pytanie.

PRZEWODNICZĄCY  
**JAN FILIP LIBICKI**

Proszę bardzo, Panie Naczelniku.

GŁÓWNY SPECJALISTA  
W DEPARTAMENCIE POLITYKI RODZINNEJ  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
**KRZYSZTOF GAWRYSIUK**

W tym zakresie na bieżąco informujemy poszczególne samorzady, tudzież dyrektorów poszczególnych placówek, o sposobie wydatkowania tych środków. Wszelkie informacje są udzielane, jeśli dobrze pamiętam...

*(Senator Magdalena Kochan: Panie Dyrektoro...)*

*(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Panie Naczelniku.)*

SENATOR  
**MAGDALENA KOCHAN**

Panie Naczelniku, przepraszam. Bardzo przepraszam, ale chce mi pan powiedzieć, że do każdego ośrodka dzwonicie państwo z informacją, że w tym ośrodku należy tak korzystać z tych

pieniędzy, a w tamtym ośrodku inaczej? To po prostu wymaga rozporządzenia, żeby wszyscy wiedzieli, jak zgodnie z prawem korzystać z tych pieniędzy na rzecz dzieci.

**GŁÓWNY SPECJALISTA  
W DEPARTAMENCIE POLITYKI RODZINNEJ  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
KRZYSZTOF GAWRYSIUK**

Z moich informacji wynika, że na stronie ministerstwa jest zamieszczony stosowny komunikat w tej sprawie. Ponieważ ten problem się pojawił, został zasygnalizowany przez niektóre placówki i samorządy powiatowe w pierwszych wakacyjnych miesiącach, został zamieszczony komunikat na stronie ministerstwa.

*(Senator Magdalena Kochan: Komunikat będzie wystarczającą podstawą prawną przy regionalnych... jak wejdzie RIO...)*

**PODSEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
ALINA NOWAK**

Ja może powiem tak. Na stronie ministerstwa są wytyczne dotyczące tego działania, a trwają prace dotyczące usprawnienia tego działania, tak żeby wiadomo było, w jaki sposób można korzystać z tych środków.

*(Senator Magdalena Kochan: Pracujecie nad rozporządzeniem?)*

Myślę, że tak. Tak.

*(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Ujemna formuła – tak to ujmę. Dobrze. Czy ktoś...)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Staramy się w taki sposób przekazać te środki, żeby nikt nie miał wątpliwości co do ich wydatkowania i nie obawiał się ich wydatkować. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos? Nie widzę chętnych.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę bardzo. Pan senator Godyla.

**SENATOR  
BENIAMIN GODYLA**

Ja chcę dopytać o statystykę. Czy macie państwo statystykę? Wiecie, czy jest więcej rodzin zainteresowanych byciem rodziną zastępczą? Bo może nie do końca ważne są pieniądze? Może trzeba zmienić zapisy prawne? Nie wiem, czy macie państwo statystyki. Czy z roku na rok wzrasta zainteresowanie, czy przybywa rodzin, które chcą pełnić pieczę zastępczą, czy po prostu to stoi w miejscu i dzieci dalej są w domu dziecka? Dziękuję.

**PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
ALINA NOWAK**

Panie Senatorze, znamy statystykę, ale nie mamy danych tu, na miejscu. Przekażemy wszelkie informacje dotyczące tego działania na pana adres. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Był wniosek pana senatora Majera o przyjęcie tej części budżetu.

Jeżeli nie będzie żadnych innych wniosków, uznaję, że komisja przyjęła takie zalecenie. Nie ma.

Uznaję tę część za przyjętą zgodnie z rekomendacją pana senatora Majera.

Przechodzimy do części 54.

Państwu z ministerstwa rodziny dziękuję. Sądząc po pewnym szmerze, zakładam, że państwo już nas opuszczacie. Dziękujemy bardzo.

Przechodzimy do części 54 „Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych”.

Referuje szef urzędu do spraw kombatantów, dyrektor generalny urzędu, pan Andrzej Bida.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

(Dyrektor Generalny Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Andrzej Bida: Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, w związku z infekcją górnych dróg oddechowych przekażę głos głównej księgowej w urzędzie, pani Zdzisławie Gozdan.)

**GŁÓWNA KSIĘGOWA  
W URZĘDZIE DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ZDZISŁAWA GOZDAN**

Dziękuję za głos.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Budżet urzędu na 2020 r. w zakresie dochodów...

(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Mogłaby pani głosić?)

Mogę.

(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Super.)

Budżet urzędu na 2020 r...

(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Bliżej mikrofonu.)

Już jest blisko.

Teraz lepiej?

(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Tak.)

Budżet urzędu w zakresie dochodów i wydatków przedstawia się następująco. Dochody zaplanowane w dziale 750 są w wysokości 1 tysiąca zł, na poziomie z roku 2019. Są to dochody z tytułu prowizji od składek społecznych dla płatnika. Wydatki urzędu zostały określone w wysokości 55 milionów 15 tysięcy zł, co stanowi 102,5% w stosunku do planu z roku 2019.

Wydatki urzędu są i będą realizowane w ramach 4 działów. W dziale 750 „Administracja publiczna” zaplanowano wydatki w kwocie 18 milionów 650 tysięcy zł. To stanowi 109,1% w stosunku do kwoty z 2019 r. Wzrost wydatków wynika ze wzrostu wynagrodzeń, zaplanowanych 6-procentowych podwyżek, jak również wzrostu pochodnych od tych wynagrodzeń oraz zwiększonego odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych. W strukturze wydatków z działu 750 głównymi wydatkami będą wynagrodzenia wynikające ze stosunku pracy wraz z pochodnymi oraz wydatki majątkowe i wydatki rzeczowe związane z bieżącym funkcjonowaniem urzędu. Wydatki na wynagrodzenia

wyniosą 14 milionów 983 tysięcy zł i stanowią 80,3% wydatków ogółem.

Następnym działem jest dział 752 „Obrona narodowa”. Zaplanowano tu wydatki na pozamilitarne przygotowanie obronne. Limit został ustalony przez ministra obrony narodowej na kwotę 10 tysięcy zł. Są to środki przeznaczone na szkolenia obronne kadry kierowniczej i pracowników urzędu.

Następnym działem jest dział 851 „Ochrona zdrowia”. Zostały tam zaplanowane składki na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 9 tysięcy zł. Są to środki przekazywane przez urząd na ubezpieczenie zdrowotne kombatantów i ofiar represji, jeśli nie podlegają oni ubezpieczeniom społecznym w Rzeczypospolitej Polskiej lub nie pobierają emerytury lub renty.

Dział 853 to dział, w ramach którego wydajemy najwięcej środków budżetowych, co jest związane z realizacją zadań wynikających z różnych ustaw. W dziale 853 „Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej” urząd zaplanował wydatki w kwocie 36 milionów 346 tysięcy zł. Całość budżetu to 55 milionów, więc widać, że tutaj środki są największe.

Jednym z podstawowych zadań urzędu w tym dziale jest udzielanie pomocy pieniężnej kombatantom i innym osobom uprawnionym znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. Na to zadanie zostały zaplanowane środki w wysokości 30 milionów 500 tysięcy zł, z czego 900 tysięcy zł przeznaczone będzie w formie dotacji celowej dla Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej. Do dyspozycji szefa urzędu pozostawiono środki w wysokości 29 milionów 150 tysięcy zł. Na opłaty pocztowe od przekazywanej pomocy pieniężnej dla kombatantów zaplanowano kwotę w wysokości 400 tysięcy zł.

Następnym głównym zadaniem... W dziale 853 zostały zaplanowane wydatki na finansowanie zadań z zakresu upamiętniania i popularyzowania tradycji walk o niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej w wysokości 5 milionów 896 tysięcy zł, w tym 2 miliony na dotacje celowe w ramach otwartych konkursów ofert.

Ze środków przeznaczonych na upamiętnianie planuje się sfinansowanie ważnych uroczystości rocznicowych w kraju i zagranicą organizowanych przez urząd i stowarzyszenia kombatanckie oraz inne organizacje

pozarządowe. W ramach tych środków przewidujemy przede wszystkim pokrycie wydatków związanych z przewozem uczestników uroczystości, zakwaterowaniem i wyżywieniem, ubezpieczeniem uczestników, zabezpieczeniem medycznym, bo oczywiście są to osoby w znaczącym wieku, zakupem materiałów identyfikacyjnych, zakupem wieńców, zniczy, wiązanek kwiatów. W roku 2020 będzie kilka okrągłych rocznic, uroczystości. Mamy zaplanowane obchody osiemdziesiątej rocznicy zbrodni katyńskiej, pięćdziesiątej piątej rocznicy bitwy o Bolonię, siedemdziesiątej piątej rocznicy zakończenia II wojny światowej w Europie i bezwarunkowej kapitulacji narodowosocjalistycznej Rzeszy Niemieckiej, setnej rocznicy Bitwy Warszawskiej, pięćdziesiątej rocznicy wydarzeń grudniowych itd., itd. Jest jeszcze kilka innych, mniej znaczących uroczystości, ważnych, ale nie takich, powiedziałbym, okrągłych.

W 2020 r. urząd będzie realizował zadania wynikające z ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej i osobach represjonowanych z powodów politycznych, która weszła w życie z dniem 31 sierpnia 2015 r. Te zadania w szczególności obejmować będą przyznawanie i wypłacanie świadczeń pieniężnych i pomocy pieniężnej dla działaczy opozycji. Na realizację zadań wynikających z przytoczonej ustawy w 2020 r. zostały zarezerwowane środki w rezerwie celowej w kwocie 104 milionów zł.

Myślę, że tak bardzo skrótowo omówiłam poszczególne działy, dochody i wydatki. Urząd przedstawił obszerny materiał. Jeżeli będą jakieś pytania, to wspólnie z dyrektorem generalnym postaramy się na nie odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję.

Koreferentką w tym punkcie jest pani senator Ewa Gawęda.

Bardzo proszę, Pani Senator.

**SENATOR  
EWA GAWĘDA**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Goście!

W związku z tak obszernym zreferowaniem tego punktu nie mam dodatkowych uwag. Uważam, że celowe jest przyjęcie budżetu w części 54 w proponowanej formie. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie.

Pani senator Gawęda złożyła stosowny wniosek. Jeśli nie usłyszę głosów sprzeciwu, uznam, że ten wniosek przyjęliśmy.

Głosów sprzeciwu nie słyszę, w związku z tym uznaję ten wniosek za przyjęty. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do następnego punktu: plan finansowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Bardzo proszę pana Tomasza Maruszewskiego, wiceprezesa państwowego funduszu, o zabranie głosu.

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

**ZASTĘPCA PREZESA  
ZARZĄDU PAŃSTWOWEGO  
FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB  
NIEPEŁNOSPRAWNYCH  
TOMASZ MARUSZEWSKI**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W imieniu Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych mam przyjemność przedstawić państwu podstawowe założenia planu finansowego funduszu na rok 2020.

Jeśli chodzi o stronę przychodową, to składają się na nią głównie 2 pozycje. Pierwsza to są wpłaty od pracodawców. Te wpłaty od pracodawców w roku 2020 planujemy na poziomie prawie 5 miliardów zł, dokładnie 4 miliardów 980 milionów. Jest to ponad 7% więcej od przewidywanego wykonania w roku 2019.

Drugą pozycją, jeśli chodzi o stronę przychodową, jest dotacja z budżetu państwa. Tę dotację mamy zaplanowaną na poziomie 705 milionów zł, z czego największa część, w wysokości 673 milionów zł, jest przeznaczona

na dofinansowanie zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami. W drugiej części jest 27 milionów zł na zrekompensowanie gminom utraconych dochodów z tytułu podatków lokalnych, podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego czy od czynności cywilnoprawnych, podatków nieuiszczanych przez zakłady pracy chronionej i zakłady aktywności zawodowej.

Mamy zaplanowaną dotację w wysokości 5 milionów zł na realizowanie zadań z udziałem środków Unii Europejskiej.

Mniejszą pozycją, jeśli chodzi o przychody, są środki redystrybucyjne, które nie zostały wykorzystane w roku 2019 przez samorządy, czy to wojewódzkie, czy powiatowe. Jest to kwota 2 milionów 989 tysięcy. Znacznie większą pozycją są pozostałe przychody, bo stanowią one kwotę 242 milionów 193 tysięcy zł.

Jeśli chodzi zaś o wydatki, to zostały one zaplanowane na poziomie 6 miliardów 332 milionów 497 tysięcy zł. Jest to o 14% więcej niż planowane wykonanie w roku 2019. Największą pozycję stanowi tutaj kwota 3 miliardów 600 milionów zł, wyższa o ponad 8,4% od przewidywanego wykonania w roku 2019, przeznaczona na dofinansowanie wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych zatrudnianych przez pracodawców.

Jeśli chodzi o drugą pozycję kosztową, która jest bardzo istotna w planie finansowym państwowego funduszu, to są to przelewy redystrybucyjne, czyli środki wyliczane według algorytmu z przeznaczeniem na realizację zadań przez samorządy wojewódzkie i samorządy powiatowe. Jest to również kwota znacznie większa niż w roku 2019, bo mamy prawie 20% więcej niż w roku 2019 – 1 miliard 248 milionów 802 tysięcy zł.

Kolejne pozycje to są środki na wykonywanie zadań zleczanych przez organizacje pozarządowe. Te środki są wydatkowane na podstawie konkursów organizowanych przez państwowy fundusz. Jest to kwota wynosząca blisko 300 milionów, dokładnie 297 milionów zł. W roku 2019 było tych środków ponad 6,5% mniej.

Jeśli chodzi o kolejną pozycję, to są to programy zatwierdzane przez radę nadzorczą państwowego funduszu. Tutaj mamy zaplanowaną kwotę na poziomie 275 milionów 505 tysięcy zł. Jest to blisko 13% więcej niż w roku 2019.

Kolejną pozycją są wydatki stanowiące refundację składek na ubezpieczenie społeczne

z tytułu działalności prowadzonej przez osoby niepełnosprawne. Jest to 115 milionów 642 tysięcy zł. Jest to kwota ponad 8% większa niż przewidywane wykonanie w roku 2019.

Kolejną pozycją jest Program wyrównywania różnic między regionami III. Tutaj mamy kwotę ponad 102 milionów zł. Jest to kwota znacznie wyższa niż w roku 2019, bo wcześniej stanowiła ona 57 milionów zł.

Zrekompensowanie gminom, które są w części dotowane... Chodzi o dotację wcześniej przeze mnie wspomnianą. To są 54 miliony zł. To są wydatki stanowiące rekompensatę dla samorządów gmin.

I ostatnią pozycją, taką najistotniejszą, są wydatki bieżące i inwestycyjne państwowego funduszu. Stanowią one 519 milionów 479 tysięcy zł. Jest to kwota znacznie większa niż w roku 2019, ale od razu chcę wyjaśnić, że ogromną jej część stanowią odpisy aktualizacyjne w wysokości 330 milionów zł. Są to tylko zapisy księgowe, a nie wydatki fizycznie dokonywane. W tej części mamy również odpisy amortyzacyjne – one też nie są faktycznym, ponoszonym kosztem – w wysokości 23 milionów zł.

To są generalnie najistotniejsze elementy. Oczywiście, jeżeli będą jakieś pytania, to postaramy się na nie odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję, Panie Prezesie.  
Koreferentką w tym punkcie jest pani przewodnicząca Magdalena Kochan.  
Bardzo proszę.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.  
Ja powiem tak, Panie Prezesie. Mnie nie bardzo cieszy te 7% więcej, jeśli chodzi o dochody Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, bo to oznacza, że określona liczba pracodawców nie zatrudnia wymaganej procentowo liczby osób z niepełnosprawnością. PFRON w ogóle powstał jako taki... Tu jest kij i marchewka. Jest tu kij na tych, którzy nie zatrudniają 6% osób z niepełnosprawnością.



Mówimy im: jak nie zatrudniacie tych osób, to płacie, ponieważ ci pracodawcy, którzy będą je zatrudniać, otrzymają od nas rekompensatę dotyczącą różnicy, której nie wypracowuje taka osoba, czy tego, ile trzeba poświęcić na pomoc niepełnosprawnej osobie pracującej.

Pierwsze pytanie, które mi się nasuwa, jest takie: które z instytucji centralnych zwiększyły swoje wpływy do PFRON? Czy jest to Zakład Ubezpieczeń Społecznych? Spory płatnik swego czasu. Myśmy bardzo mocno walczyli o to, żeby PFRON przedstawiał nam wykaz głównych dostarczycieli pieniędzy do państwowego funduszu. Okazywało się, że największymi płatnikami są często instytucje centralne, ministerstwa. No i wicie państwo: pieniądze są od razu zapisywane w budżecie po stronie wydatków, bo trzeba je wpłacić na fundusz, i nie czyni się żadnych starań, żeby nie płacić na fundusz z pieniędzy publicznych. Wszystkie ministerstwa utrzymujemy z naszych podatków, fundusz też jest państwowy. I jest pytanie: czy państwo taką listę sporządzacie wzorem lat poprzednich? Bardzo mnie to interesuje. Czy my to wiemy i czy fundusz sam zbiera takie informacje? Czy zachęca pracodawców do tego, żeby zatrudniali osoby z niepełnosprawnościami? To jest pierwsza rzecz i chcę o to zapytać. O tych największych płatników, o to, kto tak spokojnie o 7% zwiększył sobie wydatki w na PFRON.

Druga rzecz dotyczy czegoś, co pewnie przy omawianiu budżetu nie powinno mieć miejsca, a jednak musi mieć miejsce. Bo kiedy i gdzie mamy o tym rozmawiać? Czy system dopłat do miejsc pracy osób z niepełnosprawnością, uwzględniający przecież wysokość najniższej krajowej, od roku 2014 uległ zmianie? Jak my dofinansowujemy miejsca pracy osób z niepełnosprawnością? W oparciu o najniższą krajową z roku 2014 czy z nieco późniejszego czasu? Czy dostosowujemy przeliczniki pod kątem wzrostu najniższych krajowych? Odpowiedź na pytanie jest dla mnie bardzo istotna. Pracodawcy tych osób skarżą się, że nie uwzględniliśmy zwiększenia najniższej krajowej. Czy państwo się do tego przygotowujecie?

Trzecie pytanie dotyczy kształcenia, edukacji. W jaki sposób zwiększamy poprzez programy PFRON-owskie krąg profesjonalistów zapewniających wsparcie osobom niepełnosprawnym? Czy my nad tym pracujemy? Czy my np. zwiększamy poprzez programy PFRON-owskie

dostępność do tłumaczy języka migowego? Czy zauważamy, że możemy i powinniśmy dostosowywać wysokość dopłat do kosztów sprzętu rehabilitacyjnego i takiego, który naprawdę umożliwia osobom niepełnosprawnym powrót na rynek pracy, a często nawet pracę na otwartym rynku, poza chronionym rynkiem pracy? Myślę o sprzęcie. Czy my dostosowujemy nasze dofinansowania do jakości tego sprzętu? Z implantami ślimakowymi jest tak, że one są refundowane w całości, ale nie działają bez procesorów, a te procesory, bardzo kosztowne, nie są objęte żadną formą dofinansowania. Czy my zauważamy, że zmienia się rynek, czy też bazujemy na tym, co było 10 lat temu, i stosujemy stare formy dofinansowywania potrzeb? Np. taka rzecz jak tłumacz w telefonie komórkowym. On mógłby być instalowany osobom, które są niesłyszące. One doskonale by sobie radziły bez tłumacza, gdyby miały taką aplikację w telefonie. Czy my mamy studentów architektury, którzy potrafią poprowadzić prace związane z usuwaniem barier architektonicznych? Czy mamy dla samorządów ofertę dofinansowywania transportu miejskiego? Czy zwracamy uwagę na to, że transport kolejowy, transport publiczny winien być dostosowywany do potrzeb osób z niepełnosprawnością?

Przepraszam mojego przewodniczącego, ale to powiem. On w porównaniu z niektórymi moimi kolegami jest osobą absolutnie samodzielną. My mamy kłopot z dowożeniem kogoś, dla kogo wózek inwalidzki jest przedłużeniem kręgosłupa, nawet na posiedzenia Senatu. Czy państwo myślicie o nowych programach, które pozwolą nam na to wszystko dokładnie zwrócić uwagę, także w ramach kształcenia osób na studiach, w szkołach policealnych, tak żeby rozszerzyć krąg osób, które to wszystko dostrzegają i sobie z tym radzą?

Mam wrażenie, że myśmy zostali na etapie sprzed kilkunastu lat i że bazujemy tylko na tym, co było. Czy dojazdy dzieci na rehabilitację powinny być finansowane z PFRON, czy nie powinny być? Sytuacja w dużych miastach... Tam jest bez problemu. Jest tramwaj, a pan prezydent miasta uwzględnia takie potrzeby w ramach zniżek. I jest okej. Ale jeżeli dziecko, np. autystyk, dojeżdża do punktu rehabilitacji psychologicznej z malusieńkiej miejscowości, takiej, którą trudno znaleźć na mapie Polski, do miasta powiatowego, i jeżeli rodzic dowozi to dziecko swoim

własnym samochodem, bo inaczej ono nie dojedzie, to czy powinno się zwrócić za ten dojazd pieniądze, czy nie powinno? Bo jak dowozi się dziecko do szkoły specjalnej, to okej.

Czy państwo pomyśleliście o innym, większym dofinansowywaniu – to też jest związane z edukacją – środowiskowych domów samopomocy? Po szkole specjalnej, nawet po szkole życia... Kiedy dwudziestopięcioletek wychodzi ze szkoły i nie jest w stanie trafić na warsztaty terapii zajęciowej, już nie mówię o ZAZ, to ten środowiskowy dom samopomocy jest dla niego i dla jego rodziny formą kształcenia społecznego, rehabilitacji społecznej. Czy my myślimy o innym systemie dofinansowywania tych środowiskowych domów pomocy, czy nie?

W tych wszystkich sprawozdaniach, w tych cyferkach wiele rzeczy nam się zgadza i ja nie mam powodów, żeby powiedzieć: dajemy negatywną opinię dotyczącą tego planu. Ale w poczuciu dobrego zaopiekowania się tym środowiskiem, osobami, które... Mam wątpliwości, czy PFRON tu wystarczy ze swoimi ponad 6 miliardami, czy nie powinny dołączyć do niego kolejne podmioty. Potrzebna jest tu deinstytucjonalizacja, pomoc.

Absolutną... Już naprawdę kończę swoje wystąpienie, bo wiem, że mówię przydługo. Czy pan prezes nie uważa, że absolutnym błędem jest to, że w mieszkaniach chronionych, w mieszkaniach wspomaganych zabraniamy przebywać osobom niezdolnym do samodzielnej egzystencji? One w takich mieszkaniach mają się uczyć być, mieszkać, a my je z tych mieszkań wyrzucamy. Czy w związku z tym nie narażamy się na utratę miliarda środków europejskich na wsparcie tej instytucjonalizacji?

Słowem, pieniądze rozdysponowane w taki sposób, jak państwo proponujecie... No, zgodnie ze sztuką księgowania w pionie i w poziomie pewnie się wszystko zgadza w tych rubryczkach. Ale czy zgadza się, jeśli chodzi o potrzeby i ich realizację? Mam co do tego wątpliwości. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Prezesie, o odniesienie się do koreferatu, a potem ewentualnie...

*(Zastępca Prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Tomasz Maruszewski: Będę się starał.)*

Ja będę miał jedno pytanie. Nie wiem, czy ktoś z państwa senatorów też.

Proszę bardzo.

**ZASTĘPCA PREZESA  
ZARZĄDU PAŃSTWOWEGO  
FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB  
NIEPEŁNOSPRAWNYCH  
TOMASZ MARUSZEWSKI**

Będę się starał.

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, czyli o największych płatników, to oczywiście nie dysponuję w tej chwili danymi, ale faktycznie ma pani przewodnicząca kobiecą intuicję, bo najczęściej są to duże spółki Skarbu Państwa albo instytucje państwowe. Nie chcę kogoś skrzywdzić, nie chcę nikogo wymieniać, ale wiem, że jakiś czas temu Poczta Polska była największym płatnikiem. Chciałbym tutaj od razu powiedzieć, że od 2 lat Poczta Polska w ramach zatwierdzonego przez Radę Nadzorczą programu „Praca – Integracja” zatrudniła... W roku ubiegłym zatrudniła 401 niepełnosprawnych pracowników. Na ten rok jest już podpisana umowa dotycząca kolejnych 386 osób.

*(Senator Magdalena Kochan: A pan prezes przedstawi nam na piśmie listę dłużników, tych, co najgorzej...)*

Oczywiście, oczywiście. Do tego zmierzam. W tej chwili nie jesteśmy w stanie, ale...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przedstawimy Wysokiej Komisji takie zestawienie. Nie wiem tylko za jaki okres. Za ostatni rok?

*(Senator Magdalena Kochan: Za ostatni rok.)*

Za ostatni rok, 2019. Dostarczymy to.

Chciałbym też odnieść się...

*(Głos z sali: Przepraszam, takie zestawienie co do Karty Praw Osób Niepełnosprawnych... Na pewno będzie sprawozdanie. Takie dane za zeszły rok już pan udostępnił.)*

My też jako fundusz dysponujemy danymi w tym zakresie.

Chciałbym, Pani Przewodnicząca, zwrócić uwagę na to, że te 7,1% nie wynika tylko z tego, że ktoś zatrudnia mniej osób niepełnosprawnych. Jest to efektem wzrostu przeciętnej płacy.

Bo wysokość wpłaty jest liczona jako 40,65% przeciętnego wynagrodzenia za ostatni kwartał. Tak więc w zależności od tego, czy kwartał do kwartału następuje wzrost... Są wzrosty wpłat. I generalnie bardzo duży wpływ wynika właśnie z tego. Ale oczywiście zestawienie będzie przedstawione. Możemy też wzbogacić je o analizę tego, jaki wpływ ma na to płaca przeciętna, wzrost tej płacy.

*(Senator Magdalena Kochan: Bardzo dziękuję.)*

Jeśli chodzi o drugie pytanie, czyli o to, czy myślimy o zrewaloryzowaniu dofinansowania do zatrudnienia, to chciałbym zwrócić uwagę Szanownej Komisji na fakt, że kwota 3 miliardów 600 milionów zł jest wyższa o dokładnie 340 milionów od wykonania z roku 2019. Przewiduje się ewentualny wzrost w tym zakresie. Ale żeby ten wzrost mógł nastąpić, musi pojawić się zmiana legislacyjna, ponieważ w ustawie o rehabilitacji na chwilę obecną dofinansowanie jest określone sztywno, kwotowo. No i to musiałyby ulec zmianie. My takie... Jesteśmy na to przygotowani, ponieważ obecny poziom zatrudnienia osób niepełnosprawnych i liczba pracodawców, którzy występują z wnioskami, jest nadal... Co prawda jest dopiero 20 lutego, ale dane za styczeń możemy już porównać. To jest na porównywalnym poziomie do tego, co było w roku 2019. W związku z tym cały czas mamy zabezpieczenie. I jeżeli tylko taka zmiana legislacyjna nastąpi, to będziemy na nią finansowo przygotowani.

*(Senator Magdalena Kochan: A czy pan pełnomocnik nie mógłby w tej kwestii...)*

Oczywiście pan pełnomocnik to wie. Myślę, że w tym zakresie w niedługim czasie będzie miało miejsce coś pozytywnego dla pracodawców.

Jeśli chodzi o trzecie pytanie, to mam duży, powiedziałbym, kłopot. Pani przewodnicząca wymieniła tutaj bardzo dużo wątków. W zdecydowanej większości odnoszą się one do realizowanych przez państwowy fundusz programów i do wydatków, które są zawarte w działalności organizacji pozarządowych. I tutaj mamy 2 pozycje: 297 milionów zł, jeśli chodzi o art. 36, czyli zadania zlecone, i ponad 275 milionów zł na realizację programów zatwierdzonych przez Radę Nadzorczą. W ramach tych programów jest uwzględnionych dużo zagadnień wymienionych przez panią senator, panią przewodniczącą.

Od wielu, wielu lat funkcjonuje program „Aktywny samorząd”, w ramach którego jest moduł

dotyczący dofinansowania do wykształcenia, nawet do uzyskania tytułu doktora przez osobę niepełnosprawną. Mamy program „Absolwent”, który dotyczy kwestii zwiększenia możliwości zatrudnienia osób niepełnosprawnych, które już zdobyły wykształcenie. Mamy w tej chwili uruchomione programy polegające na uzyskaniu dyplomu studiów podyplomowych w zakresie pracy tzw. rehamenadzera, czyli osoby, która zarządza procesem rehabilitacji osoby niepełnosprawnej, przywrócenia jej do pracy bądź przekwalifikowania.

Mamy program, o którym pani tutaj wspominała. Chodzi o szkolenia dla pracowników transportu zbiorowego. Ci pracownicy są przeszkaleni w zakresie tego, jak zajmować się osobami niepełnosprawnymi. Ten program jest uruchomiony i szkolenia w tym zakresie się odbywają. Jeśli się nie mylę, mają one objąć ponad 5 tysięcy pracowników firm komunikacyjnych, czy to transportu lądowego, czy kolejowego.

Zgodzę się z panią przewodniczącą co do tego, że pewnie nie wszystko jesteśmy w stanie zrobić, ale chciałbym zwrócić uwagę na to, że państwowy fundusz pracuje głównie na podstawie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Gros ciężaru, jaki ponosimy, dotyczy właśnie rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia. W związku z tym wszystkie okoliczności, które są w mniejszym stopniu związane z zatrudnieniem... No, nie możemy ich zabezpieczać w pierwszej kolejności, tak powiem. Ale oczywiście cały czas mamy to wszystko na uwadze i nie zgodzę się z tym, że nie reagujemy na bieżące potrzeby i nie tworzymy nowych programów. Oczywiście ten wątek bardziej rozwinęłaby pani wiceprezes Habich, która jest odpowiedzialna za stronę programową. Ja odpowiadam za finanse, w związku z tym moja odpowiedź być może nie w pełni panią usatysfakcjonuje. Jestem jednak przekonany, że następuje odpowiednia reakcja i że jest refleksja.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Ja w takim razie chciałbym zapytać o jedną rzecz. Może to pytanie jest przedwczesne. Pan prezes wymienił kwotę 270 milionów na programy zatwierdzane przez Radę Nadzorczą. Czy

jest już może jakaś informacja co do kształtu tych programów? Co to będą za programy? Czy może jest jeszcze za wcześnie na taką informację na tym etapie?

ZASTĘPCA PREZESA  
ZARZĄDU PAŃSTWOWEGO  
FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB  
NIEPEŁNOSPRAWNYCH  
**TOMASZ MARUSZEWSKI**

Oczywiście, że nie, Panie Przewodniczący. Mogę wszystkie te programy państwu przedstawić.

Z tych 275 milionów 505 tysięcy zł aż 181 milionów 505 tysięcy jest na „Aktywny samorząd”, 550 tysięcy jest na wsparcie inicjatyw, 2 miliony na program „Partnerstwo na rzecz osób z niepełnosprawnościami”, 15 milionów 940 tysięcy na program „Stabilne zatrudnienie”, 19 milionów 460 tysięcy na program „Absolwent”, 5 milionów 250 tysięcy na program „Praca – Integracja”.

Na pomoc osobom niepełnosprawnym poszkodowanym w wyniku żywiołu... Nie daj Boże, żeby coś takiego miało miejsce, ale chcę powiedzieć, że w ubiegłym roku Rada Nadzorcza zatwierdziła program, który jest taką uniwersalną odpowiedzią na tego rodzaju zdarzenia. W roku 2017, kiedy mieliśmy do czynienia z nawałnicami w Wielkopolsce i w kujawsko-pomorskim został utworzony jednorazowy program. Ten jest już ramowy. Jeśli takie wydarzenie się nie zdarzy, to oczywiście te środki będą wykorzystane na inne potrzeby. Zabezpieczyliśmy na to 4 miliony zł.

Na zajęcia klubowe w warsztatach terapii zajęciowej jest 5,5 miliona, na program „Rehabilitacja 25 plus”... I tutaj jest pośrednia odpowiedź na pytanie pani przewodniczącej. To dotyczy absolwentów OREW-ów, czyli osób kończących 25 lat. Ten program został po raz pierwszy wprowadzony w roku 2018. Mamy na to 16 milionów 800 tysięcy.

(Senator Magdalena Kochan: Ale ja pytam bardziej o ŚDS-y.)

No, ŚDS-ów to my...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. To nie jest nasz zakres.

(Senator Magdalena Kochan: Zapomniałam, macie państwo rację. Macie państwo rację.)

(Naczelnik Wydziału do Spraw Obsługi Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Elżbieta Gimlewicz: To jest w ustawie o pomocy społecznej. Tak samo jest w przypadku mieszkań chronionych i wspomaganych. Czyli tutaj ministerstwo rodziny...)

(Senator Magdalena Kochan: Czyli to jest pomoc społeczna, a nie...)

Warsztaty terapii...

SENATOR  
**MAGDALENA KOCHAN**

Ale dopytam i poproszę o odpowiedź na piśmie. Chodzi o zwrot kosztów za dowożenie dziecka niepełnosprawnego na rehabilitację. Czy on jest możliwy w ramach tych finansów, czy nie? Czy w ogóle wolno to finansować, czy nie wolno? Kto powinien to finansować?

ZASTĘPCA PREZESA  
ZARZĄDU PAŃSTWOWEGO  
FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB  
NIEPEŁNOSPRAWNYCH  
**TOMASZ MARUSZEWSKI**

W tej chwili, Pani Przewodnicząca, nie odpowiem.

(Senator Magdalena Kochan: Dlatego proszę o odpowiedź na piśmie.)

Na piśmie odpowiemy.

Dokończę wymienianie programów. Mamy jeszcze inne programy. Mamy 24,5 miliona zł i tutaj zdecydowanie przewidywane są środki na modernizację i remonty warsztatów terapii zajęciowej. Od wielu, wielu lat nie mieliśmy przewidzianych na to środków. W tej chwili chcemy uruchomić taki program.

Chyba wszystkie programy wymieniałem, Panie Przewodniczący.

PRZEWODNICZĄCY  
**JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Rekomendacja pani przewodniczącej, rozumiem, jest taka, żeby to przyjąć.



Jeśli nie usłyszę głosów sprzeciwu, uznam, że rekomendacja pani przewodniczącej Kochan, jeśli chodzi o naszą opinię w tej sprawie, jest przyjęta.

Głosów sprzeciwu nie słyszę.

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie.

Przechodzimy do części 73 „Zakład Ubezpieczeń Społecznych”, plan finansowy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, plan finansowy Funduszu Emerytur Pomostowych, plan finansowy Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Referuje prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Witam pana Mariusza Jedynaka, członka zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

**CZŁONEK ZARZĄDU  
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH  
MARIUSZ JEDYNAK**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Jest mi niezmiernie miło przedstawić główne założenia dotyczące projektu budżetu w części 73, dotyczącej zakładu, jak również planów finansowych FUS, FEP oraz ZUS na rok 2020. Wszystkie te projekty zostały przygotowane na bazie założeń makroekonomicznych do projektu budżetu państwa na rok 2020.

Odnosząc się do poszczególnych części, funduszy, których zakład jest dysponentem, jak też części dotyczącej budżetu państwa, chciałbym po kolei zreferować poszczególne elementy.

Jeżeli chodzi o budżet państwa w części 73 „Zakład Ubezpieczeń Społecznych”, to dochody zostały tu zaplanowane w kwocie 100 milionów zł. Przede wszystkim są to środki, które uzyska zakład z tytułu egzekucji należności funduszu alimentacyjnego w likwidacji. Zakład obsługuje ten fundusz na bieżąco. Przychody z tego tytułu są planowane na poziomie ponad 70 milionów zł. Jest to główny komponent z tej części, jeżeli chodzi o dochody.

Jeżeli chodzi o wydatki w części 73, to zostały one zaplanowane w wysokości 44 miliardów 857 milionów zł. Część dotycząca ubezpieczeń społecznych to 41 miliardów. Największą pozycją wydatków jest tu dotacja dla FUS zaplanowana na kwotę 33 miliardów 522 milionów zł. Stanowi

to przede wszystkim uzupełnienie środków funduszu na wypłatę świadczeń gwarantowanych przez państwo.

W tym zakresie ważną pozycję stanowią również wydatki w dziale „Rodzina” na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób przebywających na urloпах wychowawczych, tj. osób pobierających zasiłek macierzyński, osób zatrudnionych jako nianie, oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne. W tej pozycji zaplanowano środki w wysokości 3 miliardów 735 milionów zł. Na realizację świadczeń finansowanych z budżetu państwa zleconych do wypłaty ZUS zaplanowano łącznie kwotę 2 miliardów 905 milionów zł.

Są to główne pozycje przychodowe i kosztowe, jeżeli chodzi o budżet państwa w części 73, dotyczącej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Przejdę teraz, proszę państwa, Szanowna Komisjo, do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zakład jest dysponentem tego funduszu. Przychody funduszu na rok 2020 zaplanowano w łącznej kwocie 262 miliardów 181 milionów zł. Oznacza to wzrost w stosunku do kwoty z ubiegłego roku o 6,4 punktu procentowego.

Podstawowym źródłem przychodów, jeżeli chodzi o FUS, są przede wszystkim wpłaty ze składek na ubezpieczenie społeczne. Ich wolumen, ich wartość oszacowano na ten rok na kwotę 209 miliardów 457 milionów zł. Ściągalność, jeżeli chodzi o FUS, o wpływy z tytułu składek, utrzymuje się na stałym poziomie 99%.

Dotacja dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, o czym wcześniej wspominałem, wyniesie 33 miliardy 522 miliony zł i będzie ona niższa o 15,5 punktu procentowego w stosunku do kwoty z roku ubiegłego, roku 2019. Ta redukcja wynika przede wszystkim ze wzrostu zaplanowanych wpływów własnych funduszu, m.in. w wyniku zmian, przekształcenia OFE.

Wpłaty z OFE w roku 2020 zaplanowano w wysokości blisko 17 miliardów 572 milionów zł, z czego ponad 12 miliardów 600 milionów to opłata, która w wyniku przekształcenia OFE zostanie zrealizowana przez osoby, które zdecydują się oszczędzać w IKE. Blisko 5 miliardów, dokładnie 4 miliardy 982 miliony, to kwota, która będzie przekazana w ramach tzw. mechanizmu bezpieczeństwa, czyli suwaka bezpieczeństwa.

Pozostałe przychody funduszu zostały zaplanowane w wysokości 1 miliarda 631 milionów zł. Tutaj są przede wszystkim odsetki od



nieterminowo regulowanych zobowiązań wobec ZUS i nienależnie pobranych świadczeń.

Jeżeli chodzi o stronę kosztową, o koszty Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to zostały one zaplanowane w wysokości 261 miliardów 396 milionów zł. Jest to kwota o 6,2 punktu procentowego wyższa od kwoty w roku 2019.

Główna pozycja wydatkowa to są oczywiście emerytury i renty – jest to kwota 272 miliardów 895 milionów zł. Oszacowanie tej wartości następuje przede wszystkim na podstawie planowanej liczby emerytów i rencistów. Teraz jest ona na poziomie 8 milionów 50 tysięcy. Jest tu wzrost o 1,6 punktu procentowego rok do roku. Chciałbym tutaj wskazać, że po raz pierwszy przekraczamy liczbę 8 milionów osób pobierających renty i emerytury – chodzi o dotychczasowe świadczenia wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Przeciętna miesięczna wysokość emerytury i renty wyniesie 2 tysiące 348 zł. Jest tu wzrost o 4,6% rok do roku. Jeżeli chodzi o założenia waloryzacyjne, od 1 marca 2020 r. wskaźnik wynosi 103,24%. Kwotowo będzie to nie mniej niż 70%. Założone jest również podwyższenie najniższej emerytury i renty do kwoty 1 tysiąca 200 zł.

Są to główne pozycje. Pozostałe części dotyczą oczywiście wypłaty zasiłków chorobowych, macierzyńskich i pogrzebowych oraz świadczeń rehabilitacyjnych. Na te świadczenia zaplanowano kwotę 27 miliardów 794 milionów zł, z czego największą część stanowią zasiłki chorobowe, tj. 13 miliardów 243 miliony zł, oraz zasiłki macierzyńskie, tj. 8 miliardów 940 milionów.

Wysokość odpisu na Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaplanowano w wysokości 3 miliardów 865 milionów zł. To jest dokładnie taka sama kwota, jaka była zaplanowana i została zrealizowana w roku 2019.

Stan funduszu na koniec 2020 r. ma wynieść 5 miliardów 870 milionów zł. Fundusz zakłada, że nie będzie korzystał z pożyczek z budżetu państwa ani też z kredytów bankowych.

Jeżeli chodzi o Fundusz Emerytur Pomostowych, którego dysponentem jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to przychody funduszu zaplanowano w łącznej kwocie 1 miliarda 68 milionów zł. Największą pozycję w przychodach będą stanowiły dotacje z budżetu państwa zaplanowane w kwocie 747 milionów zł – to jest blisko 70% wartości tego funduszu. Składki zaplanowano w kwocie 315 milionów, a ściągalskość składek

na poziomie 99%. Koszty FEP są zaplanowane w wysokości 1 miliarda 348 milionów zł. Główną pozycją kosztową są wydatki na emerytury pomostowe w kwocie 1 miliarda 342 milionów zł. One wzrosną o 27 punktów procentowych, co wynika przede wszystkim ze wzrostu przeciętnej liczby świadczeniobiorców oraz z przeprowadzonej waloryzacji świadczeń.

Jeżeli chodzi o plan finansowy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako jednostki, to przychody zakładu na rok 2020 zostały zaplanowane w łącznej kwocie 4,7 miliarda zł. Jest to o 0,4 punktu procentowego więcej niż w roku 2019. Dominującym, takim zasadniczym źródłem przychodu zakładu jest odpis z FUS na działalność zakładu zaplanowany w kwocie 3,9 miliarda zł. To stanowi blisko 81% przychodów zakładu ogółem. Odpis z FEP, czyli funduszu, którego dysponentem jest zakład, wyniesie 3,5 miliona zł.

Pozostałe przychody zakładu zostały zaplanowane w łącznej kwocie 861 milionów 300 tysięcy, tj. o 2,4 punktu procentowego wyższej niż w roku 2019. Te dochody pochodzą przede wszystkim z zadań zleconych zakładowi do realizacji, głównie z tytułu poboru składek innych niż z FUS. Są to zwroty kosztów, tudzież świadczeń zwróconych zakładowi. Są to wpłaty w kwocie 561 milionów zł. Jest tu wzrost o 9,5 punktu procentowego. Wzrost ten wynika przede wszystkim z nowych źródeł przychodów związanych z realizacją przez zakład nowych zadań w zakresie obsługi świadczeń rodzicielskich oraz świadczeń uzupełniających dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Są to świadczenia, które w tym roku zakład przyjął do realizacji.

Jeżeli chodzi o koszty działalności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, to włącznie z amortyzacją według obowiązujących stawek koszty zostały zaplanowane na kwotę 5,5 miliarda zł i są o 4,8% wyższe niż w roku 2019.

Największą pozycję kosztową stanowią wynagrodzenia osobowe Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zostały one zaplanowane w kwocie ponad 3 miliardów zł. Jest to kwota wyższa o 271 milionów zł od kwoty z roku 2019. To jest blisko 9,6%. Koszty wynagrodzeń osobowych stanowią łącznie blisko 57% kosztów funkcjonowania zakładu.

W ramach środków zaplanowanych na rok 2020 zostaną zrealizowane podwyżki wynagrodzeń zasadniczych oraz wypłaty obligacyjnych

składników wynagrodzeń. Są to odprawy emerytalne, nagrody jubileuszowe oraz tzw. trzy-nastki, które są wypłacane pracownikom na podstawie układu zbiorowego obowiązującego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Jeżeli chodzi o koszty usług obcych, to zostały one zaplanowane na kwotę 1,1 miliarda zł. Wzrost rok do roku wynosi tu 3,1 punktu procentowego. Główne pozycje kosztowe to koszty związane z obsługą świadczeń, czyli koszty usług pocztowych i bankowych – są to koszty wynoszące blisko 375 milionów zł – oraz koszty usług związanych z przetwarzaniem danych, mówimy tutaj o naszych systemach KSI i ZETO. Na to jest 350 milionów zł.

Pozostałe koszty działalności bieżącej zostały zaplanowane w kwocie ok. 1,3 miliarda zł, tj. o 4,2% wyższej niż w roku 2019. Na ubezpieczenia społeczne i na świadczenia na rzecz pracowników zaplanowano kwotę 683 milionów zł. Jest tu wzrost o 10 punktów procentowych rok do roku.

Jeżeli chodzi o inwestycje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, to plan rzeczowo-finansowy zakłada na rok bieżący, na rok 2020, środki w wysokości 446 milionów zł. To jest o 5,9 punktu procentowego więcej niż w roku 2019. Są to środki, które zostały zaplanowane przede wszystkim na działania związane z informatyzacją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W roku 2020 stan środków pieniężnych oraz innych aktywów finansowych zakładu wyniesie łącznie 520 milionów zł przy jednoczesnych zobowiązaniach prognozowanych na koniec roku 2020 w kwocie 551 milionów zł.

To są, Szanowna Komisjo, takie podstawowe parametry i dane dotyczące planu finansowego zakładu, jak również funduszy, których dysponentem jest zakład. Jeżeli są jakiegokolwiek pytania, chętnie odpowiem.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję, Panie Prezesie.

Ponieważ ja jestem koreferentem w tym punkcie, trochę będę się czepiał. Od razu na początku to mówię.

Pozwolę sobie zacząć od planu finansowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Moje pytanie jest następujące. Jesteście państwo w ostatnim

czasie zaskakiwani różnymi transferami, które musicie obsługiwać. I to jest pytanie właśnie o to. Trudno oczywiście przewidzieć, co dysponenci polityczni w tej sprawie zarządzą, ale weźmy taki przykład. Piszecie państwo w tym materiale, że chociażby z tytułu wypłacania świadczenia dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji potrzebujecie 300 dodatkowych lekarzy orzeczników i 100 dodatkowych lekarzy, członków komisji. O tym, jaka jest sytuacja w Polsce, o tym, że brakuje lekarzy, wszyscy wiemy. I pytanie jest następujące. Kiedy my jako parlament podejmujemy określone decyzje, to bardzo często w środkach, które są gdzieś kierowane, są także kwoty na obsługę danego zadania. To jest tylko jeden z przykładów. Pytanie jest takie. Potrzebujecie tak naprawdę 400 lekarzy, patrzę już sumarycznie. I czy w tych warunkach, jakie są w tej chwili na rynku, poradzicie sobie z tym zadaniem? Przecież możemy założyć...

W ostatnich latach pojawiło się nie tylko świadczenie dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Pojawiła się też trzynasta emerytura, którą trzeba wypłacać, i różne inne tego typu transfery. I z tym wiąże się moje pytanie. Może pan na nie odpowiedzieć na bazie wcześniejszych doświadczeń, np. z roku 2019. Czy nie macie obaw co do tego, że w sensie wydatkowym, w sensie kosztów, jakie ponosicie, sobie z tym wszystkim nie poradzicie? To jest kwestia pierwsza.

Teraz przechodzę do czepialstwa, jeśli chodzi o plan finansowy ZUS. Mnie najbardziej zainteresowała strona 15. Wcześniej piszecie państwo o kosztach działalności bieżącej, które będą wyższe o 11,5%, czyli ponad 500 milionów zł, a następnie, na stronie piętnastej znajdują się takie oto 2 pozycje: wzrost kosztów usług telefonii komórkowej o 22%... To jest może drobny przykład skromnego senatora. Ja jestem w trakcie może nie zmiany operatora, ale negocjacji nowej umowy, i mam takie wrażenie, że te koszty raczej spadają, a nie rosną. A tu nagle mamy do czynienia ze wzrostem o 22%. Dość znacznym.

Mamy też tutaj inny zapis, także na stronie piętnastej: usługi remontowe – wzrost o 34%; koszt najmu i utrzymania budynków – wzrost o 22%. Dalej mamy pozycję, która się nazywa „koszty rodzajowe”. Tam są wymienione różne pozycje, w tym podróże zagraniczne. I tam jest wzrost o 14%. Wydaje mi się... Ja nie chciałbym od razu stawiać jakiegось zarzutu, chciałbym

prosić o wyjaśnienie, bo może jest jakieś wyjaśnienie dotyczące tych pozycji. To tyle, jeśli chodzi o plan finansowy ZUS.

Mam jeszcze jedno pytanie, które podsunęła mi pani przewodnicząca Kochan. Jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o zatrudnienie osób z niepełnosprawnościami? Myśmy rytualnie co roku zadawali to pytanie i ja, jako konserwatywa z przekonania, nie chciałbym odstępować od tego zwyczaju, więc niniejszym tutaj to pytanie zadaję. I to jest tyle, jeżeli chodzi o plan finansowy ZUS.

Jeśli pan prezes pozwoli – tego nie jest dużo – to ja jeszcze pozwolę sobie zaprezentować to, co jakby należy do mojej części. Chciałbym zapytać, jak wyglądają wpływy i wydatki Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jeśli chodzi o zatrudnienie obcokrajowców? Chodzi mi szczególnie o Ukraińców. Słyszymy i czytamy w różnych mediach, że oni ratują nasz Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Jak to tak naprawdę wygląda? Ile wpłacają? Ile wydajemy? To jest pytanie pierwsze.

Pytanie drugie to jest pytanie o wywiad. Nie wiem, czy pan prof. Gwiazdowski jest nadal członkiem Rady Nadzorczej ZUS...

*(Członek Zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Mariusz Jedynak: Potwierdzam.)*

5 listopada 2019 r. dla portalu Business Insider pan Robert Gwiazdowski udzielił wywiadu, którego tytuł brzmi „Emerytury trzeba zacząć obniżać”. I to mówi członek Rady Nadzorczej ZUS Robert Gwiazdowski. Cały czas prowadzimy dyskusję o wieku emerytalnym, strona rządu się chwali, że ma tu takie osiągnięcie, a tu nagle ze strony członka Rady Nadzorczej ZUS – jak rozumiem, aktualnego, co pan prezes potwierdził...

*(Członek Zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Mariusz Jedynak: Tak jest.)*

...pada stwierdzenie, które tę narrację o sukcesie i osiągnięciach jednak trochę zakłóca. A więc chciałbym się dowiedzieć, jak państwo oceniacie tę wypowiedź i jak to tak naprawdę jest. I to jest...

Aha, i jeszcze jedno pytanie, jeżeli chodzi o Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Ja zadaję je trochę rytualnie, bo zadawałem je dotąd za każdym razem. Otóż w poprzednich latach było takie zjawisko, że Polacy, którzy prowadzili działalność gospodarczą w Polsce, ubezpieczali się w innych krajach Unii Europejskiej, bo po

prostu tam koszty były niższe. Tak było np. na Litwie. A więc rejestrowano firmę na Litwie, tam płacono na ubezpieczenie społeczne, a tak naprawdę działalność była prowadzona w Polsce. Jak to zjawisko wygląda w tej chwili?

I jedno, jedyne pytanie dotyczące Funduszu Rezerwy Demograficznej. Znalazłem tu pasus, który mówi, że tym funduszem zarządzać będzie towarzystwo funduszy inwestycyjnych, którego jedynym udziałowcem jest Polski Fundusz Rozwoju. Chciałbym, żebyście państwo, że tak powiem, roszzyfrowali to zdanie, powiedzieli, co się za tym zdaniem kryje. Ja żadnych wniosków natury legislacyjnej nie mam, tak że będę wnosił o przyjęcie tego, ale chciałbym prosić o odpowiedź na te pytania. Bardzo dziękuję.

**CZŁONEK ZARZĄDU  
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH  
MARIUSZ JEDYNAK**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący, za ciekawe pytania.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, może zacząłbym od pytania dotyczącego... w zasadzie od kontynuacji dyskusji na temat zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Jeżeli mógłbym... Otóż statystyki, które posiadamy w odniesieniu do aktualnego stanu, czyli na koniec roku 2019, pokazują wzrost zatrudnienia osób niepełnosprawnych w stosunku do ogólnego poziomu zatrudnienia, przy czym chciałbym zaznaczyć, że poziom zatrudnienia w zakładzie, pomimo tych licznych ustaw, o których wspominał też pan przewodniczący, systematycznie spada. W tej chwili mamy, jeżeli chodzi o Zakład Ubezpieczeń Społecznych, 44,7 tysiąca, czyli 44 tysiące 700 etatów, i ta liczba powolutku spada, a zadań faktycznie bardzo istotnie nam przybywa. Jeżeli chodzi o sam udział osób z niepełnosprawnościami, to ten wskaźnik czy też udział tych osób, liczba tych osób z roku do roku wzrosła nam z 1 tysiąca 620 do ponad 1 tysiąca 700 osób, co oznacza, że udział procentowy wzrósł z 3,62% do blisko 3,8%. Nie ukrywam, że jest to dla nas bardzo istotny i bardzo ważny aspekt wewnętrznej polityki kadrowej, a także polityki zewnętrznej. Mamy w naszej strukturze powołanego pełnomocnika do spraw zatrudnienia osób niepełnosprawnych, ponadto staramy się – i myślę, że nie jesteśmy w tym osamotnieni – przede wszystkim naszą

całą infrastrukturę, jeżeli chodzi o budynki, dostosować do potrzeb osób niepełnosprawnych, a na to też są przeznaczane daleko idące nakłady. To wymaga też odpowiedniego czasu, bo my musimy być przygotowani do tego, żeby móc takie osoby zatrudnić, żeby ta infrastruktura była zapewniona. W zasadzie bardzo intensywnie pracujemy nad tym, żeby była zapewniona dostępność naszych obiektów i sal obsługi klienta, a także naszej infrastruktury wewnętrznej, jeżeli chodzi o osoby niepełnosprawne. Prowadzimy daleko idące działania remontowo-budowlane, żeby to zapewnić. A przede wszystkim, tak jak mówię, jest prowadzona taka polityka kadrowa poprzez strukturę powołanych osób i poprzez to, że w zasadzie każde nasze ogłoszenie jest kierowane również do osób niepełnosprawnych – wskazujemy tam, jakie są warunki, zachęcając takie osoby do zatrudnienia się. I myślę, że ten... Być może, blisko 100 osób zatrudnionych w ciągu roku to nie jest liczba imponująca, ale dla nas ona również jest znacząca.

Odpowiadam teraz na te trudniejsze pytania pana przewodniczącego, ale również ciekawe.

Po pierwsze, jeżeli chodzi o sprawność zakładu w realizacji ustaw, które dostaliśmy do wykonania w roku 2019... Mówimy tutaj właśnie o ustawach typu ta dotycząca RSU, świadczenia uzupełniającego dla tzw. matek 4+, mówimy tu przede wszystkim o olbrzymiej ustawie czy o olbrzymim wyzwaniu dla nas, jakim było i tak naprawdę nadal jest sprawa ustalenia świadczeń dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Są to ustawy, których realizację zakład podejmuje, pomimo faktycznych braków lekarzy orzeczników, a to przede wszystkim oni są kluczowi do tego, żeby wydawać orzeczenia o niezdolności do samodzielnej egzystencji, po to, żeby ustalić uprawnienia dla osób występujących z wnioskami. Nie ukrywam, że poziom zatrudnienia lekarzy orzeczników cały czas jest tak naprawdę poniżej optimum, poniżej tego, czego byśmy oczekiwali. W zasadzie cały czas mamy dosyć dużą liczbę wakatów, ponadto te osoby, które zatrudniamy, są to raczej osoby zbliżające się do wieku emerytalnego albo będące w wieku emerytalnym, w związku z tym mamy tutaj na pewno duże wyzwanie. Ja mogę powiedzieć, że szacunki, które były czynione na etapie przygotowania legislacji, jeżeli chodzi o świadczenie uzupełniające dla osób niepełnosprawnych, mówiły o blisko 800 tysiącach wniosków. I ta

liczba wniosków ogółem zbliża się do blisko 700 tysięcy, ale blisko 400 tysięcy decyzji, orzeczeń zostało już wydanych. Ja myślę, że z punktu widzenia... W tej chwili mogę też powiedzieć na podstawie bieżących informacji, że średni czas oczekiwania na badanie przez lekarza orzecznika jest zbliżony do ok. 30 dni. To oznacza, że tak naprawdę pomimo tych braków kadrowych – choć częściowo udało nam się zatrudnić lekarzy orzeczników – zakład dzięki naprawdę bardzo dużemu nakładowi sił realizuje te ustawy, w sposób organizacyjny je realizujemy, pomimo faktycznie bardzo dużego wzrostu ilości wniosków. Bo ta ilość wniosków, 700 tysięcy dodatkowych wniosków plus jeszcze, dodatkowo, kwestie świadczenia dla matek 4+... No, to powodowało faktycznie bardzo istotne obciążenie. Ale mogę potwierdzić, że jako zakład realizujemy te zadania i nie odnotowujemy z tego tytułu daleko idących skarg na opóźnienia w terminowości realizacji tych ustaw.

Jeżeli chodzi o koszty bieżące, to oczywiście mógłbym się odnieść... Jeżeli chodzi np. o taką pozycję jak koszty telefonii komórkowej, o których pan przewodniczący wspomniał, to są to koszty, które są zakładane, na etapie szacowania, do prowadzenia postępowania o zamówienia publiczne. I są to zazwyczaj takie bardzo bezpieczne szacunki, bazujące na wcześniejszych wydatkach, czyli na umowach, które poprzednio obowiązywały. Ja mogę powiedzieć, że te koszty – tu potwierdzę to, o czym pan przewodniczący mówił – istotnie zmalały, ponieważ to wspomniane postępowanie zakończyło się, zakończyło się ono wyborem operatora na 3 lata na kwotę, o ile dobrze kojarzę, blisko 5 milionów zł. W związku z tym mogę potwierdzić, że koszty użytkowania telefonów komórkowych są niższe w stosunku do kosztów umowy poprzednio obowiązującej. A te kwoty, które były tutaj wykazane, są po prostu na etapie bezpiecznego szacowania, zabezpieczenia środków na postępowanie o zamówienie publiczne.

Jeżeli chodzi o... Chodziło jeszcze o koszty remontów. To są...

*(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Usługi remontowe.)*

Usługi remontowe, tak. No, to jest przede wszystkim, nie ukrywam, kwestia naszej infrastruktury i obiektów, a w dużej części są to obiekty, które wymagają dużych nakładów inwestycyjnych z uwagi na degradację wynikającą



z upływu czasu. Staramy się te remonty na bieżąco prowadzić, m.in. czy przede wszystkim właśnie po to, o czym mówiłem wcześniej, tj. żeby tę naszą infrastrukturę dostosować do potrzeb osób niepełnosprawnych, po to, żeby przede wszystkim nasze *front offices*, nasze sale obsługi klientów były dostępne dla osób z niepełnosprawnościami. Taką politykę realizujemy systematycznie w zasadzie od blisko dekady. Duża część tych obiektów jest już zmodernizowana, jakkolwiek widzimy jeszcze konieczność dalszych nakładów inwestycyjnych – mówimy tutaj o remontach, mówimy też o dużych nakładach związanych z przebudową, termomodernizacją. I to wszystko jest planowane, to wszystko jest realizowane przez zakład, ponieważ de facto docelowo ogranicza to również koszty bieżące, koszty utrzymania infrastruktury.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Jeśli dalej jeszcze się czepiać... Jest jeszcze sprawa podróży zagranicznych, a także cała kwestia dotycząca Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

**CZŁONEK ZARZĄDU  
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH  
MARIUSZ JEDYNAK**

Dobrze.

Odnosząc jeszcze się do kosztów utrzymania, powiem, że jest też dość istotny wzrost kosztów dotyczących utrzymania obiektów, który wynika przede wszystkim, Szanowna Komisjo, ze wzrostu płacy minimalnej. I tu odniosę się do kosztów dozoru, kosztów sprzątnięcia... W zasadzie wszystkie nasze umowy, które zawieramy z firmami wykonującymi tego typu usługi... Tam jest możliwość rewaloryzacji cen usług, co wynika właśnie z podnoszenia cen i płacy minimalnej. Oczywiście staramy się też czy przede wszystkim postępować tutaj *lege artis*, tzn. chodzi o to, aby wszystkie osoby były zatrudnione na umowę o pracę i aby były zachowane warunki związane z zapewnieniem minimalnej płacy dla tych osób, które wykonują te usługi. Jeżeli jakieś nieprawidłowe sytuacje się zdarzają, jeżeli nie są zrealizowane te podstawy, to wtedy mamy podstawę do

tego, żeby tego typu wykonawcom wypowiadać umowy. Ale oczywiście staramy się też te koszty bardzo racjonalnie ponosić, np. w przypadku ochrony – zmieniamy rozwiązania i przede wszystkim przyjęliśmy, jako instytucja, taki kierunek, że odchodzimy od ochrony bezpośredniej, a staramy się przechodzić na dozór elektroniczny. Jesteśmy już w trakcie takiej transformacji i myślę, że dość dużo takich kosztów ograniczaliśmy, co, jak sądzę, jest też widoczne w naszych pozycjach kosztowych. Gdyby nie to, to ten wskaźnik byłby, jak myślę, nieco wyższy.

Odnoszę się jeszcze do wzrostu pozycji, jeżeli chodzi o koszty podróży. Oczywiście są to koszty podróży nie tylko zagranicznych, ale przede wszystkim krajowych. Głównym, że tak powiem, nośnikiem kosztów, jeżeli chodzi o tę pozycję, są nasi inspektorzy kontroli, którzy jeżdżą na kontrole do płatników. I tutaj jest to...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak.

Drugim takim... I to jest przede wszystkim ten pion... My zatrudniamy w zakładzie blisko 1 tysiąc 300 osób, które zajmują się tego typu działalnością, tzn. chodzi o kontrolę prawidłowości realizacji zobowiązań w stosunku do zakładu. Drugim komponentem jest kontrola prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich. I tutaj też nawiążę m.in. do reformy, która była jednym z dużych, bardzo dużych wyzwań dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a mówimy o elektronicznej zwolnień lekarskich. To jest reforma, która co prawda była wprowadzona w roku 2018 r., ale w zasadzie jej skutki były widoczne przede wszystkim w roku 2019, bo w grudniu minęła pierwsza rocznica obowiązywania elektronicznych zwolnień lekarskich. I tutaj również... Informacja o wystawionych zwolnieniach lekarskich, którą zakład otrzymuje w zasadzie on-line, daje nam podstawę do zmiany sposobu kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich, czyli zdecydowanie szybciej uzyskujemy tego typu informacje. Ale również z tym zakresem są związane koszty, jeżeli chodzi o podróże, przede wszystkim z wykonywaniem kontroli wykorzystania zwolnień lekarskich przez osoby, które korzystają ze zwolnień. A koszty podróży zagranicznych to są przede wszystkim koszty bardzo wąskiego grona, bardzo wąskiej liczby osób, które biorą udział w wymianie międzynarodowej, czyli w wymianie z instytucjami zabezpieczenia społecznego,



z którymi utrzymujemy bieżącą współpracę. Konkretnych komponentów, poszczególnych udziałów w tych kosztach w tej chwili nie kojarzę, ale myślę, że te koszty są niewspółmierne do kosztów, które są ponoszone przede wszystkim w związku z działalnością kontrolną, czyli z pracą inspektorów i z kontrolą płatników składek oraz wykorzystania zwolnień lekarskich.

Dobrze. Na pytanie dotyczące wywiadu pana prof. Roberta Gwiazdowskiego, który jest jednym z członków Rady Nadzorczej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, odpowiedziałbym tak. Odnosząc się do bieżącej sytuacji, Szanowna Komisjo, chciałbym przede wszystkim powiedzieć, że sytuacja Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i funduszy, których dysponentem jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w ostatnich latach, co kuriozalne, poprawia się. A mianowicie zmiana, jaka wiąże się z e-składką – a to też kolejna reforma, olbrzymia reforma – spowodowała, że odnotowaliśmy bardzo istotną poprawę poziomu wpłat z tytułu zobowiązań, z tytułu składek. To znaczy, że rok do roku... W roku 2018, w roku 2019 wzrost był na poziomie ok. 10 punktów procentowych, jeżeli chodzi o wpłaty z tytułu składek. To spowodowało, Szanowna Komisjo, że poziom pokrycia wpłat z tytułu składek w relacji do świadczeń, które wypłacaliśmy, w roku ubiegłym oscylował w granicach 80%. Tak, taki był poziom pokrycia. Jest to z perspektywy ostatniej dekady najwyższy poziom, jaki zakład odnotował. Bo poziomy minimalne były w okolicach 55%. W związku z tym ten obecny poziom i aktualne wpływy dają podstawę do tego, by powiedzieć, że poziom zabezpieczenia i rezygnacja z dotacji – a to jest to, co zakład zrobił w roku 2018, tzn. zablokował dotacje z budżetu na poziomie ponad 11 miliardów zł – pokazują, że de facto reformy, np. reforma dotycząca e-składki, przyniosły oczekiwane rezultaty. To na pewno w zdecydowanej mierze poprawia sytuację Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Niemniej jednak myślę, że wywiad pana prof. Gwiazdowskiego należałoby rozpatrywać przede wszystkim w kontekście perspektywy skutków demografii na przestrzeni kolejnych, jak myślę, 3, 4, 5 dekad. Myślę, że w tym kontekście, w związku ze zmianą struktury demograficznej, która jest bardzo przewidywalna, tzn. zmieniającej się struktury wiekowej naszego społeczeństwa, zwiększającego się udziału osób w wieku produkcyjnym w stosunku do osób, które będą

w wieku produkcyjnym... To z pewnością będzie problem i wyzwanie w nadchodzących dekadach. I to jest coś, co jest związane ze starzeniem się społeczeństwa w ogóle, jako takiego, na kontynencie europejskim. A więc jeżeli mógłbym się odnieść do tego w takiej perspektywie bieżącej, z punktu widzenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i funduszu, to powiedziałbym, że ta sytuacja w tej chwili jest jedną z lepszych, jakie mieliśmy w ostatniej dekadzie, a ta wypowiedź... Myślę, że tak mógłbym ją skomentować, jeżeli pan przewodniczący pozwoli.

Dobrze. I mieliśmy...

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Pozostali nam obcokrajowcy i to, ile jest wpływów, jeżeli chodzi o obcokrajowców, szczególnie obywateli Ukrainy. I temat tych, którzy płacą na ZUS w innych krajach... tzn. płacą na ubezpieczenie społeczne w innych krajach Unii Europejskiej, a pracują w Polsce.

**CZŁONEK ZARZĄDU  
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH  
MARIUSZ JEDYNAK**

Dobrze. Okej.

Szanowny Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o kwestię Ukraińców, osób zagranicznych ubezpieczonych w polskim systemie ubezpieczeń społecznych, to faktycznie istotnie na przestrzeni ostatnich 5 lat bardzo istotnie wzrosła liczba tych osób. W tej chwili jest to blisko 600 tysięcy osób, które są osobami ubezpieczonymi, obcokrajowcami, a główny komponent, blisko 460 tysięcy, to są osoby narodowości ukraińskiej, pochodzące z Ukrainy. I to jest istotny wzrost, który zaobserwowaliśmy w ciągu ostatnich, jak myślę, 5 lat. Ale myślę, że te wolumeny i przypisy wynikające z tej ilości osób, które są ubezpieczone w naszym systemie... Ja bym nie chciał tego za bardzo demonizować, ponieważ widzę w tej chwili w statystykach, że przypisy z tytułu składek w przypadku osób, które są innej narodowości, czyli obcokrajowców, stanowi 0,04% Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czyli w zasadzie...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To jest oczywiście bardzo ważny element i ja go nie deprecjonuję, jednakże z punktu widzenia FUS jest to element – myślę, że można tak powiedzieć – pomijalny. Ale też nie zapominajmy o tym, że te osoby, które są ubezpieczone w naszym systemie... To jest też pewnego rodzaju zaciągnięcie zobowiązania, ponieważ, o ile te osoby nie zdecydują się pozostać na terenie Polski, na podstawie umów bilateralnych z Ukrainą będziemy zobowiązani w przyszłości wypłacać tym osobom świadczenia emerytalne.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**JAN FILIP LIBICKI**

Rozumiem.

Ostatnia sprawa: ci, którzy płacą w innych krajach na ubezpieczenie społeczne.

**CZŁONEK ZARZĄDU**  
**ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH**  
**MARIUSZ JEDYNAK**

To jest, Panie Przewodniczący, Szanowna Komisjo, pytanie, na które w tej chwili nie jestem w stanie wprost odpowiedzieć. Ale jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to możemy informację w tej sprawie przedłożyć pisemnie. Ja pamiętam, że w perspektywie mniej więcej ostatnich 5 lat faktycznie taki problem się pojawiał, ale w ostatnim czasie ten problem u nas, jako instytucji, nie był podnoszony. W związku z tym mamy w tej chwili najwyższy poziom – to też mogę tu powiedzieć – przede wszystkim jeśli chodzi o osoby płacące za siebie, osoby aktywne, jak i o przedsiębiorców. Jeżeli chodzi o liczbę osób, które mają jednoosobową działalność, jest ich 1 milion 650 tysięcy. I to też jest w zasadzie jeden z lepszych wyników, jakie obserwowaliśmy w ostatnich latach. Gdyby ten problem wspomniany przez pana eskalował, to, jak podejrzewam, również na naszym poziomie byłby on podnoszony. Ale zobowiązuję się zbadać ten temat i również przedstawić odpowiedź na piśmie.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję.  
Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów ma pytanie?

Pani przewodnicząca Magdalena Kochan.  
Proszę bardzo.

**SENATOR**  
**MAGDALENA KOCHAN**

Ja zawsze przy okazji sprawozdań dotyczących ZUS pytam o sprawę, która dotyczy wielkiej rzeszy pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, tj. o wysokość ich wynagrodzeń. Czy ona wzrosła w stosunku do wynagrodzeń z roku 2018? O ile wzrosła? I czy zdaniem państwa wzrosła satysfakcjonująco? Czy w budżecie na rok 2021 planujecie dalsze podwyżki w tej dziedzinie? Dziękuję.

**CZŁONEK ZARZĄDU**  
**ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH**  
**MARIUSZ JEDYNAK**

Szanowna Pani Przewodnicząca, bardzo dziękuję za to pytanie i za troskę o pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Mogę powiedzieć, że jeżeli chodzi o średni poziom, o przeciętne wynagrodzenie w zakładzie, to ono istotnie rośnie, rośnie istotnie od blisko 3 czy 4 lat. W roku 2018 średni poziom wynagrodzenia to było 3 tysiące 728 zł, a w roku ubiegłym były to 4 tysiące 240 zł. Czyli to jest wzrost o 512 zł i o blisko 13,7 punktu procentowego. Uważam, że są to podwyżki, które na pewno są przez pracowników odczuwalne, jakkolwiek myślę, że w stosunku do ilości pracy, którą pracownicy zakładu wykonują, do intensywności tej pracy, a przede wszystkim w związku z tym, że te podwyżki przez wiele lat tak naprawdę nie były pracownikom przyznawane, ponieważ nastąpiła pewnego rodzaju stagnacja... W tej chwili jako zarząd i jako pracodawca staramy się – przede wszystkim pani prof. Gertruda Uścińska faktycznie stara się – aby te podwyżki były zabezpieczone, ponieważ one w jakiś sposób zrekompensują ten czas bez podwyżek, a jednocześnie będą odpowiedzią na istotną ilość zadań, które nasi pracownicy wykonują, bo przede wszystkim realizują oni te dodatkowe zadania, które są nam przez parlament zlecane.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Czyli, jak rozumiem, te podwyżki są znaczące, ale nie są satysfakcjonujące.

I pytanie... Pan mówił o kwocie 4 tysięcy 240 zł, oczywiście brutto, w roku 2019. A ile ma wynosić średnia w roku 2020, zgodnie z projektem budżetu, który przedkładacie?

**CZŁONEK ZARZĄDU  
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH  
MARIUSZ JEDYNAK**

Dodatkowo, zgodnie z projektem, który wniosimy...

*(Senator Magdalena Kochan: 6%?)*

To jest ok. 400 zł dodatkowo na etat i to jest około... ponad 6%...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak? Ponad 9%, jeżeli chodzi o wartość podwyżki w stosunku do...

*(Senator Magdalena Kochan: Rozumiem. Dziękuję bardzo.)*

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dobrze, czy ktoś jeszcze z państwa senatorów pragnie zabrać głos w tej sprawie?

Skoro nie, to bardzo państwu, Panie Prezesie, dziękuję za kompetentne przedstawienie swojej części. Będziemy czekać na te pisemne odpowiedzi, do których pan się zobowiązał. Bardzo dziękuję.

*(Członek Zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Mariusz Jedynak: Bardzo dziękuję. Serdecznie państwu dziękuję.)*

Przechodzimy do części 72 „Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego”, na którą to część składają się plan finansowy Funduszu Emerytalno-Rentowego, plan finansowy Funduszu Prewencji i Rehabilitacji, plan finansowy Funduszu Administracyjnego.

Witam pana Artura Warzochę, jeszcze do niedawna naszego kolegę senatora, a dzisiaj wiceprezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

I proszę bardzo o przedstawienie wymienionej części budżetu.

**ZASTĘPCA PREZESA  
KASY ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA  
SPOŁECZNEGO  
ARTUR WARZOCHA**

Ja również witam pana przewodniczącego i całą Wysoką Komisję.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Projekt planu wydatków w części 72 „Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego” na rok 2020 przedstawia się w sposób następujący. Wydatki budżetu państwa w części 72 „KRUS” na 2020 r. zaplanowano w kwocie 17 miliardów 951 milionów 189 tysięcy zł. Główna część to dział 753 „Obowiązkowe ubezpieczenie społeczne”. Dotacja do Funduszu Emerytalno-Rentowego zaplanowana została na kwotę 17 miliardów 627 milionów 638 tysięcy zł i stanowi głównie uzupełnienie środków funduszu na wypłatę świadczeń gwarantowanych przez państwo. Wydatki na świadczenia finansowane z budżetu państwa, zlecone do wypłaty kasie na 2020 r., zostały zaplanowane w kwocie 302 miliony 619 tysięcy zł i są to m.in. wydatki przeznaczone na świadczenia rentowe dla inwalidów wojennych, wojskowych i osób represjonowanych, ryczałty energetyczne, dodatki kombatanckie i kompensacyjne oraz świadczenia pieniężne dla osób deportowanych do pracy przymusowej, dla byłych żołnierzy zastępczej służby wojskowej, świadczenia pieniężne dla cywilnych, niewidomych ofiar działań wojennych.

Dotacja dla Funduszu Prewencji i Rehabilitacji na rok 2020 została zaplanowana w kwocie 10 milionów 324 tysięcy zł, tj. w kwocie wyższej o 5 milionów 324 tysiące zł w stosunku do kwoty z roku 2019. Pozostałe działy to „Obrona narodu”, „Ochrona zdrowia” i „Zadania z zakresu polityki społecznej” w kwotach odpowiednio: 15 tysięcy zł, 10 milionów 585 tysięcy zł oraz 8 tysięcy zł. Do projektu planu przyjęto liczbę ubezpieczonych na poziomie 1 miliona 178 tysięcy osób – to stan założony na koniec roku 2020 r. Podczas ustalania wysokości świadczeń uwzględniono waloryzację w wysokości 103,24%.

Przychody Funduszu Emerytalno-Rentowego zaplanowano w łącznej kwocie 20 miliardów 534 milionów 157 tysięcy zł. Największą pozycję w przychodach stanowi dotacja z budżetu państwa w kwocie 17 miliardów 627 milionów 638 tysięcy zł. Koszty funduszu – przypomnę,

mówimy o Funduszu Emerytalno-Rentowym – zaplanowano w kwocie 20 miliardów 551 milionów 827 tysięcy zł. Główną pozycję w tych kosztach stanowią emerytury i renty rolnicze w kwocie 15 miliardów 683 miliony 501 tysięcy zł. Na pozostałe świadczenia, obejmujące m.in. zasiłki macierzyńskie, pogrzebowe oraz refundację kosztów wypłaty świadczeń zbiegowych, zaplanowano środki w łącznej kwocie 2 miliardów 475 milionów 361 tysięcy zł. Składki na ubezpieczenie zdrowotne rolników zaplanowano w kwocie 1 miliarda 765 milionów 620 tysięcy zł.

Zaplanowano, że przychody Funduszu Prewencji i Rehabilitacji wyniosą w 2020 r. 43 miliony 853 tysiące zł, w tym 33 miliony 484 tysiące zł stanowić będzie odpis z funduszu składkowego. Dotacje z budżetu państwa zaplanowano w kwocie 10 milionów 324 tysięcy zł.

Koszty realizacji zadań Funduszu Prewencji i Rehabilitacji zaplanowano w kwocie 44 milionów 953 tysięcy zł. Główną pozycją, stanowiącą 83% planowanych kosztów, są koszty przeznaczone na świadczenia rehabilitacyjne, działania prewencyjne, czyli ustawowe zadania kasy w tym zakresie, w kwocie 38 milionów 568 tysięcy zł. Zakłada się, że w 2020 r. na stacjonarną rehabilitację leczniczą realizowaną za pośrednictwem KRUS skierowanych zostanie ok. 14,5 tysiąca rolników oraz ok. 1 tysiąca 100 dzieci.

Przychody Funduszu Administracyjnego zaplanowano w kwocie 741 milionów 893 tysięcy zł. Podstawową pozycję w przychodach tego funduszu stanowić będzie odpis od Funduszu Emerytalno-Rentowego w wysokości 625 milionów 845 tysięcy zł. Odpis z Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników zaplanowano w kwocie 61 milionów 816 tysięcy zł. Koszty realizacji zadań Funduszu Administracyjnego zaplanowano w kwocie 740 milionów 697 tysięcy zł. Największą pozycję będą stanowiły koszty wynagrodzeń osobowych, które zostały zaplanowane w kwocie 360 milionów 131 tysięcy zł.

Ponadto zostały zaplanowane koszty usług obcych, związane z usługami pocztowymi i bankowymi, m.in. z doręczaniem świadczeń emerytalno-rentowych, w kwocie 77 milionów 22 tysięcy zł. Pozostałe koszty w ogólnej kwocie 133 milionów 726 tysięcy zł są związane z zakupem m.in. usług remontowych i informatycznych oraz są to pozostałe koszty własne.

W kalkulacji kosztów Funduszu Administracyjnego na 2020 r. uwzględniono 6 tysięcy 400 etatów.

Pozostałe informacje znajdziecie państwo oczywiście w planie rzeczowo-finansowym KRUS. Dane o planowanych do realizacji w 2020 r. inwestycjach oraz zakupach centralnych zawarte są w przekazanych Wysokiej Komisji materiałach. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję, Panie Prezesie.

Koreferentem w tym punkcie jest pan senator Benjamin Godyla.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**SENATOR  
BENIAMIN GODYLA**

Panie Przewodniczący! Panie Prezesie! Szanowni Państwo!

Dziękuję panu za obszernie informacje dotyczące tego zagadnienia. Zanim będę wnosił o przyjęcie tego projektu, chciałbym zadać kilka pytań. Będą one stosunkowo bardzo krótkie i szybkie.

Pierwsze dotyczy statystyki osób ubezpieczonych. Ta statystyka względem danych z ubiegłych lat maleje czy wzrasta? Czy jest więcej ubezpieczonych w KRUS, czy mniej?

Kolejne pytanie dotyczy inwestycji budowlanych. W załączniku nr 3 wyczytałem, że jest kilka inwestycji budowlanych. Moje pytanie będzie polegało na tym... Wiadomo, że to dotyczy biur powiatowych – tak przynajmniej myślę. Czy KRUS, jeżeli chodzi o biura, ma więcej własności, czy też więcej tych biur dzierżawi? Pytam, bo to też będzie się wiązało z kosztami dotyczącymi czynszu.

I kolejne pytanie, takie może trochę niefortunne... Ale KRUS ma warunki bardzo preferencyjne w zestawieniu z ZUS. I wiem, że nie każdy może być ubezpieczony w KRUS, musi spełniać odpowiednie warunki – musi mieć co najmniej 1 ha pola, uprawiać je, czy też jakieś inne warunki spełniać. Na pewno macie komórkę kontrolującą, tzn. taką, która kontroluje to. Bo pojawiają się też nieuczciwi ubezpieczeni w KRUS. Jakże

są więc wyniki takiej kontroli? Czy po prostu są w tym systemie osoby, które są nieuczciwe? Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

**ZASTĘPCA PREZESA  
KASY ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA  
SPOŁECZNEGO  
ARTUR WARZOCHA**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, Panie Senatorze, rzeczywiście statystyka działa – tylko nie wiem, jakie sformułowanie będzie tu właściwe, czy powiedzieć, że w sposób negatywny, czy pozytywny – na KRUS. Rzeczywiście statystyka nam spada, zakładamy, że w roku 2020 ubędzie nam ok. 20 tysięcy ubezpieczonych. I to jest tendencja, która się utrzymuje od kilku lat. Państwo również to widzicie w analizie porównawczej. O ile dobrze pamiętam, w poprzedniej kadencji Senatu pan senator Libicki, wtedy jeszcze jako członek komisji, a nie przewodniczący, zwracał na to uwagę. I wtedy padła odpowiedź, jeżeli dobrze pamiętam, że w roku 2019 ubyłoby 60 tysięcy ubezpieczonych, a rok wcześniej ok. 50 tysięcy... czy też odwrotnie, już nie wiem, nie jestem w stanie precyzyjnie to powtórzyć. Ale w tym roku mamy tę dynamikę nieco mniejszą i zakładamy, że na mniej więcej takim poziomie się to utrzyma. To nie tylko wynika z jakichś takich, powiedzmy, naszych hipotetycznych założeń, ale zakładamy to na podstawie analizy danych. No bo te warunki, o których pan senator wspominał – czyli to, że część osób może utracić status ubezpieczonego w KRUS, bo tak też się zdarza, a do tego dochodzą oczywiście też zgony – upoważniają nas do postawienia takiego szacunku. Na tej podstawie szacowane są również koszty. I to również jest widoczne, bo liczba osób ubezpieczonych również wpływa na wysokości przychodów, które znajdują się w tym projektowanym budżecie, a one są niższe niż te w zeszłym roku.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Porównywalne, ale mimo wszystko niższe.

Mamy zatem odwrotną tendencję niż w przypadku ZUS, w którym, jak słyszeliśmy przed

chwilą z ust pana prezesa Jedynaka, ubezpieczonych i świadczeniobiorców... To znaczy może ja odniosę się tylko do kwestii świadczeniobiorców, a świadczeniobiorców tam przybywa.

Jeżeli chodzi o inwestycje budowlane i o to, czy KRUS ma więcej własności, czy dzierżawi, to główna księgową kasy, pani dyrektor Agnieszka Myśliwiec, podpowiada mi tu, że większość budynków posiadamy jako własne, tj. ok. 85% ogółu budynków jest naszą własnością. Przy tym muszę państwu powiedzieć, że za każdym razem, kiedy... Co jakiś czas pojawia się temat, że należałoby pójść w jakąś nową inwestycję czy też zmienić lokum w przypadku... Bo czasami nasze budynki również wymagają mocnego doinwestowania i czasami remont tych budynków może okazać się nieopłacalny. Bardziej opłacalne jest wtedy np. wybudowanie placówki terenowej bądź punktu... no, raczej placówki terenowej, bo punkty znajdują się zazwyczaj w wynajętych zasobach, nie mamy ich we własnych zasobach. Niemniej jednak czasami lepiej jest po prostu rozpocząć nową inwestycję, bo ona okazuje się tańsza niż remont jakiegoś starego budynku, który jest np. pod ochroną konserwatora zabytków, a to zwiększa jeszcze koszty, są tam jakieś dodatkowe koszty. Ale też jeżeli z kalkulacji kosztów wynika, że taniej dla nas jest opłacać miesięczny czynsz w wysokości np. kilkuset złotych, np. w jakiejś małej gminie, to wtedy wybieramy to rozwiązanie. Po prostu musimy działać oszczędnie i staramy się tak działać.

Są oczywiście różne kategorie naszych zasobów, tak bym to powiedział, w niektórych budynkach, jak państwo wiecie, mieszczą się biura centrali KRUS – mam tutaj na myśli głównie miasto stołeczne Warszawa... Ale w każdym województwie są też oddziały regionalne, czyli mamy 16 takich oddziałów, z 16 oddziałami mamy do czynienia, a one nie zawsze są zlokalizowane w miastach wojewódzkich, w kilku przypadkach jest tak, że one mają siedzibę w innych miastach. No i są oddziały terenowe, są placówki terenowe, są też punkty terenowe, gdzie obsada jest dosłownie kilkusobowa.

Teraz kwestia warunków ubezpieczenia i tego, czy zdarzają się nieuczciwi ubezpieczeni i czy my w jakiś sposób monitorujemy tę sytuację. Otóż cały czas monitorujemy tę sytuację. Jest w centrali KRUS biuro ubezpieczeń, które, powiedzmy, nadzoruje oddziały również w tym zakresie i pod względem ściągalności składek.



Ponadto jednostki terenowe prowadzą inspekcje – to są takie wyjazdowe wizyty u rolników, czyli u naszych beneficjentów, w celu związanym ze ściąganiem składek. Oczywiście pewnych błędów się nie uniknie, to znaczy może nie tyle błędów z naszej strony, ile... Chodzi o to, że wszędzie i zawsze można napotkać człowieka – klienta, jak to się u nas mówi, czy beneficjenta świadczeń – który okazuje się osobą nieuczciwą. W tym zakresie współpracujemy z organami ścigania, takie błędy natychmiast są wyłapywane i niwelowane. Na rok 2020 zaplanowano ściągłość składek na poziomie 99% i będziemy starali się ten wskaźnik utrzymać, a jak się da, to jeszcze o ten 1 punkt procentowy poprawić ściągłość. Tyle z mojej strony. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w dyskusji nad tym punktem? Nie widzę zgłoszeń.

Rozumiem, że rekomendacja pana senatora Godyli jest taka, żeby przyjąć projekt w tym kształcie. Tak?

*(Senator Beniamin Godyla: Tak.)*

Jeżeli nie będę widział sprzeciwu, uznam, że komisja przyjęła projekt budżetu w kształcie zaprezentowanym przez pana prezesa, zaopiniowała tę część budżetu pozytywnie.

Sprzeciwu nie widzę, nie słyszę. W takim razie jest to przyjęte.

Rozumiem, że tak naprawdę podczas całych naszych dzisiejszych obrad, dzisiejszego posiedzenia, pojawił się tylko jeden wniosek legislacyjny. To był wniosek pani senator Orzechowskiej.

Czy pani senator Orzechowska podtrzymuje swój wniosek?

**SENATOR  
BOGUSŁAWA ORZECZOWSKA**

Ja wycofuję ten wniosek, dlatego że jutro ta sprawa będzie omawiana na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych i jak patrzyłam na program pracy tej komisji, to widziałam, że będą tam wypowiedzi Stowarzyszenia

Inspektorów Pracy RP i Związku Zawodowego Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. A ponieważ tu były wątpliwości co do tego, czy ma być zachowana kwota 12 milionów, czy 5 milionów... Ja myślę, że po prostu tam będzie szansa na wyjaśnienie tego. Dlatego ja wycofuję ten wniosek.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dobrze. To ja zapytam inaczej. Ponieważ jednak i główny inspektor pracy, i osoby, które referowały ten punkt, wyszły z posiedzenia komisji z przeświadczeniem, że taki wniosek będzie zgłoszony, to ja teraz bym nie chciał, żeby się okazało, żeśmy od tego odstąpili.

Pytanie do pani legislator jest następujące: czy to oznacza, że... Bo chodzi tak naprawdę o to, żebyśmy końcowo przywrócili ten projektowany stan pierwotny. Czy to, co powiedziała pani senator Orzechowska, oznacza, że wniosek o to pojawi się jutro na posiedzeniu komisji finansów?

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
BOŻENA LANGNER**

Na posiedzeniu komisji finansów pojawi się opinia komisji, tejże komisji, państwa. Jeśli tu nie będzie tego wniosku, to ten wniosek nie będzie miał szans pojawić się na posiedzeniu komisji finansów jako stanowisko Komisji Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a więc w tym momencie go nie będzie. Można go zgłosić. Jeżeli będzie państwa reprezentant, może zgłosić ten wniosek, tylko po prostu on musi być skonkretyzowany, określony jego zakres.

Ja tutaj miałam taką wątpliwość, którą przedstawiałam pani senator, że z tego pisma wynikało... Raz wynikało, że chodzi o 12 milionów, a raz wynikało...

*(Przewodniczący Jan Filip Libicki: ...że o 5.)*

...że chodzi o 5. Tylko że ten wniosek, to pismo, które zostało do państwa skierowane, nie odnosi się do takiej systematyki, jaka jest w ustawie budżetowej, w tym druku senackim, pomarańczowym, tylko do takiej bardziej szczegółowej, jaka jest w dostarczonych materiałach. A więc ja mogę wskazać państwu źródło finansowania, jeżeli chodzi o wersję mówiącą o 12 milionach, czyli

o powrót do tej wersji, która była w Sejmie, ale pewna moja wątpliwość dotyczy tych 5 milionów, bo w tym momencie to powinno być może inaczej rozpisane. Czyli to jest taka sytuacja.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dobrze, ale rozumiem, że pani mecenas ma przygotowaną ewentualną poprawkę dotyczącą 12 milionów, razem ze wskazaniem źródła finansowania. Tak?

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Tak.)*

I jeżeli ta nasza poprawka miałyby się pojawić jutro na posiedzeniu komisji finansów, to ona musiałaby być dzisiaj przegłosowana.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: No tak, żeby mogła być przedstawiona jako państwa stanowisko. Tak.)*

Dobrze. Ja myślę, że ja w takim razie pozwolę sobie podtrzymać to – jeżeli pani...

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Może pani senator...)*

Chyba że pani senator chce to podtrzymać. A gdyby okazało się, że to nie przejdzie na poziomie komisji, to będzie jeszcze można w debacie plenarnej, jak rozumiem, też to zgłosić...

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Albo modyfikować na posiedzeniu komisji finansów.)*

O, rozumiem. Dobrze.

To ja w takim razie, z tytułu tego, że główny inspektor pracy, kiedy opuszczał to posiedzenie, miał, jak myślę, przekonanie, że będziemy jednak nad tym głosować... Ja pozwolę sobie podtrzymać tę poprawkę i poddać ją pod głosowanie.

Kto z państwa jest...

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: A, jeszcze dwa słowa...)*

Tak? Proszę bardzo.

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
BOŻENA LANGNER**

Istotą tej poprawki było to, aby w części 12 „Państwowa Inspekcja Pracy” w rozdziale

„Urzędy naczelných organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa” nastąpiło zwiększenie o 12 milionów 659 tysięcy zł. To miało być przeznaczone głównie na wynagrodzenia dla inspektorów pracy i innych pracowników. Źródłem finansowania mogłoby być zmniejszenie środków w części 81 „Rezerwa ogólna”, rozdział 7517 „Ogólna rezerwa budżetowa Rady Ministrów”. Tak było, jak zrozumiałam, w pierwotnej wersji, która została zmieniona w postępowaniu legislacyjnym na etapie Sejmu. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

W takim razie ja podtrzymuję...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak? Proszę bardzo.

**SENATOR  
RYSZARD MAJER**

Ja na początek posiedzenia nie zdążyłem... Ja rozumiem, że główny inspektor pracy przyszedł jakby z propozycją zmiany tego, co wyszło z Sejmu, i zmiany przedłożenia ministra finansów i premiera. Tak?

*(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Zaraz powiem.)*

*(Senator Bogusława Orzechowska: On się nie wypowiedział...)*

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

To znaczy nie, nie do końca, to jest... Myśmy dostali jakby 2 opinie, jedną ze Stowarzyszenia Inspektorów Pracy, a druga opinia... Już, zaraz ją... Druga ze Związku Zawodowego Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. Te 2 ciała o to występowały. My możemy wrócić do wypowiedzi głównego inspektora pracy, ale ja odniosłem wrażenie, że główny inspektor pracy nie sprzeciwił się – to na pewno – a nawet, że tak powiem, odnoszę takie wrażenie, że pojawiła się prośba o to, aby ten wniosek został przegłosowany. I stąd pojawił się wniosek pani senator Orzechowskiej. A więc...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tyle mogę w tej sprawie powiedzieć. W takim razie mnie się wydaje, że nie należy tutaj pana... On wyszedł stąd z przekonaniem, że zostanie to

poddane pod głosowanie. A to, jaki będzie wynik głosowania, to już jest jakby odrębna historia.

Dobrze, w takim razie ja pozwolę sobie tę poprawkę przedstawioną przez panią legislator poddać pod głosowanie.

Kto z państwa, pań i panów senatorów, jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Pozostaje nam kwestia wyznaczenia przedstawiciela komisji, który zreferuje nasze obrady na posiedzeniu komisji finansów.

Jeśli nie ma żadnych innych propozycji... Może są. Ale jeśli nie będzie, to ja jestem gotów podjąć się...

(*Senator Magdalena Kochan*: Bardzo dobra kandydatura, Panie Przewodniczący.)

Dziękuję bardzo.

(*Senator Magdalena Kochan*: Bardzo.)

Bardzo dziękuję.

W takim razie dziękuję wszystkim paniom i panom senatorom.

I zamykam ósme posiedzenie senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej.

Bardzo dziękuję.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 39*)

**Kancelaria Senatu**

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii